Nr. 283. Środa, 12 Grudnia 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało podoficerów rachunkowych, Tomasza Popielaka i Wigdora Rosenraucha, asystentami pocztowymi, a Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeznaczyła pierwszego do Rzeszowa, a drugiego do Kołomyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Mowa JE. P. Ministra sprawiedliwości, hr. Schönborna,

o karze śmierci.

Gdy projekt nowego kodeksu karnego przed kilkoma laty był przedmiotem obrad komisyi karno-prawniczej, a pod dyskusyę dostał się ten ważny rozdział pierwszy, który i dziś nas zajmuje, t. j. gdy chodziło o karę śmierci, mało było skłonności do rozprawiania o niej. Mogłoby to na pierwszy rzut oka wydawać się rzeczą dziwną, a jednak jest to rzecz naturalna, bo jak zauważył ówczesny i teraźniejszy także sprawozdawca komisyi, poseł Kopp, zdania o karze śmierci już się wyjaśniły i ustaliły. Niełatwo też przypuścić, iżby którykolwiek z członków wys. Izby, wstępując do niej, był sobie pomyślał: posłucham wywodów za karą śmierci i wywodów przeciwnych, a potem oddam swój głos albo w tym, albo w owym duchu. Nie, każdy już wie, jak głosować będzie; a ja, oświadczając naturalnie, że podtrzymywać muszę wniosek rządowy o zachowanie kary śmierci, zarazem oświadczam, iż w wysokim stopniu cenię i szanuję pobudki nakłaniające wielu członków wys. Izby do głosowania przeciw karze śmierci. (*Brawo*). Że mimo to kilkoma słowy odpowiem, czynię to nietyle w celu pozyskania sobie zwolenników, ile raczej ze względu na powagę parlamentu. Winienem to panom przeciwnikom kary śmierci; a choć nie wyczerpię wszystkiego, co powiedzieli, pomówię przynajmniej o ich najważniejszych argumentach.

Na czele ich stanął w bardzo efektownej mowie poseł Roszkowski; on, równie jak zwolennicy jego, operował silnie argumentem, że kara śmierci nie zraża zbrodniarzy. Zdaje mi się, że przeciwnicy kary śmierci popadają tu w niejaką sprzeczność, raz przedstawiając karę tę całkiem słusznie, jako coś strasznego i okropnego, a potem twierdząc, że mimo okropności nie zraża. Jest to sprzeczność rzeczywista, na którą wyraźnie zwrócić muszę uwagę. Przyznaję, że w walce za karą śmierci i przeciw niej broń nierówno jest rozdzielona; ci, którzy przemawiają za zniesieniem, mają na zawołanie argumenta efektowniejsze, odwołując się do uczuć, powołując się na postęp, na cywilizacyę, na zasady humanitarne, a nawet na zapatrywania religijne. Co do tych zapatrywań, już poseł Scheicher jako teolog zbił wywody posła Roszkowskiego, mnie do tego nic już dodać nie pozostaje, krom podziękowania. Miło mi, że uczynił to kapłan wysoce wykształcony, bo chociaż nigdy nie byłem i nie będę tego zdania, iżby wszystko, czego naucza teologia moralna, dało się przerobić na przepisy cywilno- lub karno-prawne, hołduję jednak stanowczo temu przekonaniu, że nigdy ustawa świecka nie powinna stawać w sprzeczności z chrześciańską nauką moralną. Tem więcej mi miło, że i reprezentant nauki tej wypowiedział zdanie swe na rzecz dopuszczalności kary śmierci.

O zasadach chrześcijańskich, jakoby niedozwalających kary śmierci, mówić przeto nie będę, ale pomówię o tem, co pos. Roszkowski powiedział o dzisiejszym stanie cywilizacyi, z którym jego zdaniem, kara śmierci pogodzić się nie da. Daleki jestem od tego, bym występował na oślep jako *laudator temporis acti*; nie mam oczu zamkniętych na wielkie postępy czasów naszych; nie przeczę że pod względem wielkich postulatów ludzkości postępy są i — spodziewam się — będą jeszcze wielkie. Ale niestety, panowie, rozwój militaryzmu w każdem państwie jest z konieczności taki, że żadną miarą nie możemy powoływać się na prądy, dążności i urządzenia czasów naszych, gdy mowa o ochranianiu życia ludzkiego. Owszem, musimy niestety powiedzieć, że czasy nasze w pewnych epokach wymagają tyle ofiar z życia ludzkiego, jak może nie każda z epok poprzednich. Pos. Roszkowski słusznie mówi, że cywilizacya powinna zmierzać do stopniowego złagodzenia kar i do tego, żeby szczególnie ta straszliwa kara śmierci zupełnie znikła. Zgadzam się na to najzupełniej, ale czyż nie przedewszystkiem w wychowaniu powinno się szukać sposobu na zatamowanie zbrodni? A czyż wychowanie nowożytne jest wszędzie takie, żeby wywierało na młodzież wpływ w duchu pomniejszenia liczby zbrodni, szczególnie też zbrodni krwawych? Lękam się, że wielu, mających wpływ na wychowanie publiczne, wielu reprezentantów literatury, wielu takich, którzy tą czy ową drogą znajdują przystęp do serc młodocianych, zapomina o nieodzownym warunku owego postępu cywilizacyjnego — o fundamencie religijnym. (*Brawo, brawo*). Dopóki nie dokona się ciągły, pewny i powszechny postęp na tej podstawie i w jej sensie, zawsze będziemy mieli tu dziś mniej, tam lub jutro więcej wykroczeń straszliwych i krwawych zbrodni.

Panowie, już w dyskusyi ogólnej dość wyraźnie powiedziałem, jak mi ciężko przemawiać za karą śmierci, jak bardzo to sprzeciwia się mojemu uczuciu. Ale nie wolno mi powodować się uczuciem, lecz trzeba mi bronić tego, co uważam za konieczność, acz to jest *dura necessitas*; podtrzymanie zaś kary śmierci jest taką koniecznością. Zresztą kilku przeciwników kary śmierci lojalnie przyznało, że liczba spełnionych wyroków śmierci niepospolicie się zmniejszyła. Jeden z nich oblicza je na czas przydłuższy, tak, że w przecięciu przypada po siedm egzekucyj na rok; ale tak nie jest — przez długi szereg lat przypadają w przecięciu tylko po dwie egzekucye na rok; a na lata ostatnie i ta liczba jest jeszcze za wielka, bo w roku dobiegającym kresu nie wykonano jeszcze ani jednego wyroku śmierci. W tem dowód, że z tego straszliwego środka karnego czyni się użytek bardzo rzadko. A nadto projekt nowego kodeksu karnego wyłącza większą część takich wypadków, na które obecnie nałożona jest kara śmierci; a więc sposobność do spełnienia wyroku śmierci będzie bardzo ścieśniona. Uwzględniwszy tedy, że z pomiędzy pozostałych wypadków w skutek łaski Monarszej znikoma tylko cząstka wyroków dostanie się do wykonania, możemy słusznie spodziewać się, że spełniona kara śmierci stanie się wielką rzadkością.

Niektóre znamienite głosy, przemawiają za zniesieniem kary śmierci w toku zwyczajnego postępowania sądowego, a zachowaniem jej w sądach doraźnych. Dziwny to zbieg okoliczności, że zacytowany przez pos. Roszkowskiego znamienity prawnik, publicysta i polityk dr. Berger, którego pismo przeciw karze śmierci ja także czasu swego nie bez wzruszenia czytałem, w kilka lat po wydaniu go, musiał jako członek Rządu ogłosić prawo doraźne w Dalmacyi. Panowie, otwarcie wyznaję: jest to stanowisko wcale mi niezrozumiałe. Rozumiem raczej tego, kto bezwarunkowo oświadcza się przeciw wszelkiej karze śmierci, niż tego, kto ją chce wyrzucić ze zwyczajnego postępowania, dającego rękojmię sprawiedliwego wyrokowania, pozwalającego troskliwie zważyć okoliczności, nastręczającego też sposobność do ułaskawienia, a zachować w prawie doraźnem, gdzie nieraz także może być potrzebna, gdzie atoli zachodzi niebezpieczeństwo zawyrokowania poniekąd *ab irato*.

Pomiędzy przeciwnikami kary śmierci, znajduje się także szan. pan pos. Pernerstorfer; on także odwołuje się do zasad chrześciańskich i nawet do przykazania Bożego: „Nie zabijaj". Nie pojmuję tylko, jak on to stanowisko teoretyczne pogodzić myśli z innem, które określił tu dnia 19 października. Mówiąc o reformie wyborczej, powiedział, że zawsze usiłuje powstrzymać ludność robotniczą od ekscesów, ale przestrzega Rząd przed odwłoką, „bo — tak prawił — wy poniesiecie odpowiedzialność, gdy rozdrażniony i prowokowany lud nie będzie umiał poradzić sobie inaczej i dopuści się czegoś

---

11)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

I.

(Ciąg dalszy)

Przy oknie stała niska, smagła brunetka, z obciętymi krótko włosami, w bronzowej sukni, w męskim kołnierzyku stojącym, z fularem w gruby węzeł związanym.

Twarz miała niełdną, ale oczy bystre, żywe, ogniste, które przeskakiwały niespokojnie z jednego punktu na drugi i, jak płoszone muchy, zrywały się co chwila.

Rozmawiał z nią smukły, dobrze zbudowany blondyn w okularach, z brodą lekko-ryżawego koloru, ubrany w jasny garnitur marynarkowy.

Baronowa nie wiedziała, co z sobą począć....

Wpadła całkiem niespodzianie i znalazła się oko w oko z siwym jegomością, który, podniósłszy na chwilę głowę, zrobił taką minę, jak gdyby tuż nad salaterką jego zawisł brzydki pająk na swojej nici.

Chwilę jednak trwał tylko ten wyraz niesmaku na jego ustach.

— Mój Krysiewicz, każ-no mi dać pieprzu i trochę posiekanej cebulki! — odezwał się najspokojniej do rządcy, którego dojrzał we drzwiach i nie zwracając więcej uwagi na baronową, jak gdyby jej wcale nie było, zaczął jeść.

Baronowa wpadła, jak w pułapkę; instynktownie skinęła głową, co mogło równie dobrze znaczyć: „witam," jak i — „mniejsza o to" i zwróciła się ku młodemu mężczyźnie w okularach.

— Jak mi się doktor miewasz?... szukam pana właśnie; mam do konsyliarza słóweczko!... na chwilkę!...

Wyciągnęła powtórnie do niego rękę, wykręciła się na pięcie i zabrała go z sobą z pokoju.

Siwy jegomość odsapnął głęboko, spojrzał ku niskiej brunetce, obtarł usta serwetą i przestał jeść na chwilę.

— Gdzie ten Krysiewicz z tym pieprzem się podział?.. Cała jajecznica mi ostygnie!...

Siwe oczy zwrócił ku drzwiom i czekał niecierpliwie.

— Loluś!... otwórz okno; piżmem tu czuć.... pfe!... aż w nosie kręci.... — odezwał się głosem niskim, powoli, monotonnie.

— Uważał dziadunio, jak się Phalernowa zmieszała, kiedy nas zobaczyła?... — zagadnęła go wnuczka, podbiegając żywo do stołu.

— Kto taki?...

Udał, że nie dosłyszał.

— No, ciotka Phalernowa?... nie widział to dziadzio?...

Stary patrzał na nią przez chwilę, jakby o czem innem rozmyślał, — a wreszcie odrzekł:

— Nie widziałem i tobie radzę nie widzieć....

— No, a jeżeli sama zagadnie?

— To nie słyszeć.

— A jeżeli rękę poda?

— To nie dotknąć.

Jakaś groźna zaciętość malowała mu się w twarzy; odpowiadał na zapytania wnuczki krótko, stanowczo, jednym tonem, z głową odwróconą, unikając jej ciekawych, czarnych, błyszczących oczu.

— Jakżeż tak można?... — spróbowała jeszcze raz go zapytać.

Odsapnął znowu głęboko i obojętnie napozór, ale bez apelacyi mruknął tylko jeden wyraz:

— Można.

Krysiewicz, z pieprzniczką w jednej ręce, a talerzykiem cebuli w drugiej, przerwał dalszą rozmowę.

— No, nareszcie!... Maruda się robi z ciebie, mój Krysiewicz! — powitał go dziadek niełdnej panny i doprawiwszy sobie jajecznicę, zaczął jeść ponownie, nie odzywając się więcej do nikogo, zajęty własnemi tylko myślami.

Baronowa tymczasem pociągnęła za sobą doktora aż do salonu, wychodzącego na kamienny taras z małą i zgrabną kolumnadą, zakrytą płóciennemi firankami z czerwonym szlakiem — i stanąwszy w nim we framudze okna, prowadziła nader żywo rozmowę półgłosem:

— Cóż?.. jakże się doktorowi zdaje?... Trzeba się spodziewać nieszczęścia, prawda? Okropność!... nie mogę o tem myśleć bez łez w oczach.... Spotkaliśmy wujostwa na drodze. Jadą za nami; wiozą biedaczkę, wiozą noga za nogą. Tonio utrzymuje, że cioc a bardzo zmieniona; ja się panu przyznam, że tego nie uważałam: łzy mi wzrok zasłoniły. Pan wiesz, kochany doktorze, ile mnie to obchodzi!... tracę w niej drugą matkę.

Zaczęła szukać chustki do nosa, której w żadnej kieszeni znaleźć nie mogła, bo została w okryciu; musiała sobie oczy dłonią ocierać.

— Pana także to głęboko smuci, prawda? — zaczęła znowu. — Wychował się pan u nich, jak syn, jak własne dziecko. O, to bolesne, pomyśleć, że nie ma ratunku, co?... bo nie ma ratunku, prawda doktorze?...

Patrzyła mu w oczy, wyczekując odpowiedzi, której nie dawał, jakby z umysłu.

— Jak doktór sądzi? zagadnęła go po chwili — długo też biedaczka męczyć się jeszcze może?... tydzień, dwa, może dłużej?... co?... dłużej?...

Zależało jej widocznie bardzo na tem, aby z niego wyciągnąć cośkolwiek, ale doktor, jak sfinks, zachowywał tajemnicze milczenie i patrzał w okno.

— Nie wiem, nie badałem pani Krokowskiej już dawno — zdecydował się wreszcie odezwać. — Słyszałem tylko, że się jej pogorszyło zagranicą.

— Ale w takich chorobach jedna chwila nieraz decyduje, prawda?... co?...

Skinął głową na potwierdzenie; baronowa się zafrasowała jeszcze bardziej.

Myślała o tem, że jeśli się ta choroba nie przeciągnie, to jej już czasu nie starczy na przeprowadzenie projektu męża, od którego zawisło na razie powstrzymanie grożącej im ruiny.

— Żeby choć tydzień, choć kilka dni, chociaż parę godzin polepszenia!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

nieroztropnego. Nie mówię tego, żeby się odgrażać; należę do tych, którzy stokrotnie powiedzieli robotnikom, żeby nie poświęcali się dziś w walce, w której nie ma dla nich widoków skutku. Nie waham się wypowiedzieć, że, gdybym wiedział, że walka miałaby skutek, pierwszy bym radził ją rozpocząć". Otóż ja nie pojmuję, jak możnaby zalecać w pewnych okolicznościach walkę — walkę bardzo krwawą, w której tysiące padłyby trupem — a jednak tłómaczyć piąte przykazanie Boże tak ekskluzywnie, jak to pos. Pernerstorfer czyni w sprawie kary śmierci.

W toku ciekawego wywodu swego poseł Roszkowski powiedział, że karę śmierci zaprowadzono pierwotnie z tych a tych przyczyn. Proszę o wybaczenie, uważam to za pomyłkę historyczną; albowiem właściwie wcale nie wiemy, kiedy i gdzie pierwotnie kara śmierci była zaprowadzona. W czasach historycznych prawie wszędzie już ją zastajemy; dziś widzimy ją na całej prawie kuli ziemskiej. Wiem, że w niektórych krajach próbowano znieść ją; w kilku atoli znowu ją przywrócono. Pos. Roszkowski cytuje nam słowa rządu saskiego, wedle których rząd ten po półtorarocznem doświadczeniu nie żałuje zniesienia kary śmierci. Panowie, półtora roku doświadczenia, ograniczonego na Saksonią, to przecież zbyt mało; takie doświadczenie może nadawać się do studyów, ale nie ma decydującego znaczenia statystycznego. Największa część wielkich państw cywilizowanych po dziś dzień jeszcze nie mogła zdecydować się na zniesienie kary śmierci. Zniosła ją Rossya, ale w sposób, o którym już powiedziałem, że ja go nie pojmuję; zniosła ją tylko na zbrodnie pospolite, a zachowała na zbrodnie polityczne, na pewien całkiem szczególny rodzaj zbrodni. Czy atoli owe środki poprawcze i represyjne, które w Rossyi tak często bywają zastosowane, zgadzałyby się z naszymi teraźniejszymi poglądami i mianowicie właśnie też z przekonaniem pana pos. Roszkowskiego, pozwoliłbym sobie wątpić.

Moje zdanie o rzeczy jest następujące: Nieraz już przyznałem się, że jestem zwolennikiem teoryi o potrójnym celu prawa karnego, t. j. kara powinna odstraszać, poprawiać i być pokutą za winę. Widzę bardzo dobrze, że z celem poprawy, który ja najwyżej kładę, kara śmierci pogodzić się nie da; ale wszakże mamy tu sprawę z narzuconą społeczeństwu koniecznością obrony własnej, a kto tę przyjmuje, jak ja to czynię, ten nie może oświadczyć się za zniesieniem kary śmierci. Tej obrony własnej nie można jednak pojmować tak, jak obronę własną osoby; albowiem społeczeństwo nie broni się, jak osoba, bezpośrednio przeciw pewnemu aktowi złoczyńcy, lecz przeciw powtarzaniu się mordów. Wszystkich, którzy chcą głosować przeciw karze śmierci, zapytuję, czy na prawdę z czystem sumieniem powiedzieć mogą, że są przekonani, że przez to nie powiększy się liczba zbrodni godnych kary śmierci. Ja o tem przekonany nie jestem, dlatego nie wolno mi niestety oświadczyć się za zniesieniem kary śmierci; podtrzymuję ją z niechęcią, bo wyznaję, że samo zgładzenie winy nie jest w moich oczach dostateczną pobudką do jej podtrzymania.

Com tu powiedział, naturalnie bynajmniej nie wyczerpuje rzeczy; proszę uważać to tylko za określenie mojego stanowiska, bez pretensyi pouczenia *ex cathedra* wys. Izby, w której każdy oddawna już powziął postanowienie o swojem głosowaniu i głosować będzie, jak mu własne sumienie i przekonanie nakazuje, czego też nikomu za złe nie wezmę. Wywody moje streszczam w tych słowach: W pierwszym rzędzie dla tego, że uważam za rzecz prawdopodobną, iż kara śmierci może zachować życie wielu niewinnym, którzyby inaczej w okropny sposób życia byli pozbawieni, jestem za podtrzymaniem kary śmierci. Jeśli powiecie mi, że nie jest to rzecz udowodniona, pozwólcie, że użyję argumentu który „już kiedyś przytoczyłem: jakże udowodnić, ile kotłów parowych nie pękłoby w skutek wentylów? — a jednak nie uważa się wentylów za niepotrzebne.

(Dokończenie nastąpi).

Koło polskie.

Na posiedzeniu Koła polskiego w dniu 9 b. m. poseł Straszewski zwrócił do polskich członków komisyi podatkowej zapytanie, w jakiem położeniu znajduje się sprawa rewizyi katastru podatkowego. Członkowie tej komisyi, pp. Czaykowski i Jędrzejowicz wskazali, iż komisya podatkowa rozpoczęła właśnie obradować nad tym przedmiotem; przy obecnej rewizyi katastru ogólny kontyngent podatku gruntowego, wynoszący w całem państwie $37\frac{1}{2}$ miliona zł., nie będzie podwyższony. Jeżeliby przy rewizyi katastru gruntowego zniżony był szczegółowy kontyngent tego podatku dla niektórych krajów Monarchii, w takim razie nie powinno nastąpić odpowiednie podwyższenie tegoż podatku gruntowego w innych krajach Monarchii, w tym celu, aby ogólna suma podatku gruntowego, pobieranego ze wszystkich krajów Monarchii, pozostała ta sama, to jest $37\frac{1}{2}$ milionów zł. Poseł Chrzanowski dodał, że gdy Rząd przed paru laty przedłożył Izbie projekt zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego, zapewnił zarazem, że w miarę dochodu z tego podatku osobisto dochodowego powinny być zniżone podatki: czynszowo domowy, gruntowy i zarobkowy; przeto przy zaprowadzeniu podatku osobisto-dochodowego zniżony być powinien nietylko ogólny kontyngent podatku gruntowego, wynoszący $37\frac{1}{2}$ milionów zł., ale także szczegółowy dla każdego kraju kontyngent tego podatku zniżony być powinien proporcyonalnie do zniżenia ogólnego kontyngentu podatku gruntowego. Cała ta sprawa rewizyi katastru gruntowego i zniżenia podatku gruntowego jest bardzo ważna, a jakkolwiek Koło roz trząsało ją już w r. z. i w r. b., sądzi p. Chrzanowski, że użytecznem byłoby, aby jeszcze teraz, gdy sprawę tę zaczyna roztrząsać izbowa komisya podatkowa, Koło rozważyło poufnie, jakie wskazówki dać można polskim członkom tej komisyi. — W końcu postanowiono, że zwołane będzie oddzielne posiedzenie Koła, aby rozważyć teraźniejsze położenie sprawy o rewizyi katastru gruntowego i uchwalić odpowiednie wskazówki dla polskich członków komisyi podatkowej.

Następnie poseł Podlewski wniósł, aby Koło polskie wzięło inicyatywę w sprawie polepszenia bardzo niskich dotychczas pensyj emerytalnych żon i dzieci po urzędnikach i wystosowało wezwanie do Rządu o przedłożenie projektu ustawy co do polepszenia tych pensyj. — Poseł Płażek poparł ten wniosek, a po krótkiej dyskusyi, w której wzięli udział posłowie: Piętak, Czaykowski, Roszkowski, Piniński, Struszkiewicz, uchwalono, aby polscy członkowie komisyi budżetowej rozważyli tę sprawę i odpowiedni wniosek przedłożyli Kołu.

Poseł Żuk-Skarszewski ze względu na to, że według ustawy, skracającej obrady nad projektem nowej procedury cywilnej, należy wszelkie do niej poprawki przedłożyć zawczasu prawniczej komisyi izbowej, a gdy w lutym Rada państwa zgromadzi się ponownie, obrady komisyi prawniczej będą już może ukończone i poprawek do projektu procedury już wówczas nie będzie można wnosić, zgłasza już teraz poprawki swoje do tego projektu.

Członkowie izbowej komisyi prawniczej Piniński i Eugeniusz Abrahamowicz oświadczyli, że zgadzają się na przyjęcie już teraz poprawek, przedłożonych przez p. Skarszewskiego; ale nieuzasadnioną jest obawa, iżby nie można po zebraniu się Rady państwa w lutym wnosić jeszcze poprawek do zaprojektowanej procedury sądowo-cywilnej, albowiem podczas odroczenia Izb komisya prawnicza obradować ma tylko o projekcie ustawy co do wprowadzenia nowej procedury cywilno-sądowej. — Koło upoważniło posła Skarszewskiego do przedłożenia komisyi izbowej zgłoszonych przez niego poprawek do projektu procedury sądowej.

Przewodniczący Zaleski przedłożył Kołu kilka petycyj, wystosowanych do Koła polskiego przez Rady powiatowe i oddziały Towarzystwa rolniczego o utrzymanie zamknięcia granicy państwa dla bydła z Rumunii. Uczyniono uwagę, że sprawa ta już jest załatwioną, gdyż traktat handlowy zawarty z Rumunią, utrzymał zamknięcie granicy Państwa dla bydła, któreby chciano z Rumunii, lub przez Rumunię do Austryi wprowadzać.

Następnie pos. Szczepanowski zdał Kołu sprawę z przedłożonego przez Rząd, a uzupełnionego przez komisyę kolejową projektu ustawy o drogach żelaznych lokalnych, ubocznych i trzeciorzędnych. Projektowana ustawa ma na celu ułatwienie budowy dróg żelaznych. Dotychczasowa ustawa o kolejach lokalnych miała znaczne braki i wady, które jeszcze jawniej wykazały się przy jej zastosowaniu. Otóż nowa ustawa usuwa te wady, a w szczególności przyjęto w niej inną, słuszniejszą zasadę obliczania kosztów administrowania temi kolejami przez Rząd, i obliczania dochodu z tych kolei, których zbudowanie, powiększając przywóz towarów i osób na główne koleje państwowe, powiększa także dochody tych pierwszorzędnych kolei. Uwzględniono również w nowej ustawie niektóre żądania, wyrażone w memoryale, wypracowanym przez galicyjski Wydział krajowy; inne żądania uwzględnione będą przy zastosowaniu nowej ustawy. Co do tego, aby obligacyom, wydanym na budowę kolei lokalnych pod gwarancyą kraju, nadać tak zwane „prawo bezpieczeństwa pupilarnego," nie można było tej zasady orzec w ustawie, wydawanej dla wszystkich krajów Monarchii i dla wszystkich obligacyj, wypuszczanych za poręczeniem każdego kraju, na sumę wszelkiej wysokości. Ale w każdym poszczególnym wypadku wydania obligacyj lokalnych pod gwarancyą kraju, w pewnej oznaczonej sumie, obligacyom tym nadać może oddzielna ustawa prawo bezpieczeństwa pupilarnego. Obecnie Rząd ma już gotowy projekt ustawy, nadającej prawo bezpieczeństwa pupilarnego obligacyom kolei lokalnych w Galicyi, które mają być wydane do wysokości sumy 30 milionów zł. w. a. pod gwarancyą kraju naszego. Projekt tej ustawy będzie przedłożony Izbie. Taką ustawą oddzielną nadanem zostało prawo bezpieczeństwa pupilarnego obligacyom, wydanym w sumie 10 milionów zł. pod gwarancyą Styryi, na budowę dróg żelaznych lokalnych w Styryi. Po tem zdaniu sprawy, wniósł poseł Szczepanowski, aby Koło głosowało w Izbie za przyjęciem projektu ustawy o kolejach lokalnych według wniosków komisyi izbowej.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos posłowie: Rapoport, Kraiński, Chrzanowski, Popowski i obecny na posiedzeniu Koła Pan Minister Jaworski, Koło przyjęło prawie jednomyślnie wniosek posła Szczepanowskiego.

Przystąpiono do obrad nad projektem ustawy, „regulującej spoczynek w pracy rękodzielniczej i fabrycznej w niedziele i święta".

Do 3 artykułu ustawy, który wylicza pięć wyjątków od postanowienia, zawartego w artykule I, a orzekającego, iż w niedzielę ma być zawieszona wszelka przemysłowa praca — wniósł poseł Byk następujący dodatek, jako szósty wyjątek: „Praca przemysłowa nie-chrześcian, którzy udowodnią, że w ciągu każdego tygodnia wstrzymują się od pracy przemysłowej przez 24 godzin, w swój dzień świąteczny; ta praca przemysłowa nie-chrześcian jest dozwolona w niedzielę, jednak tylko w tym razie, jeżeli nie jest publicznie wykonywaną".

Po dyskusyi, w której zabierali głos posłowie: Płażek, Rapoport, Rosenstock, Lewicki, Pastor, Bloch, Piniński, Gniewosz Edward, Koło przyjęło prawie jednomyślnie wniosek p. Byka, z zastrzeżeniem odpowiedniego zredagowania tego dodatku, aby tyczył się wyłącznie nie-chrześcian.

Wreszcie poseł Milewski przedstawił Kołu niektóre postanowienia projektowanej ustawy o kredycie melioracyjnym, które należałoby poprawić w sposób przez niego wskazany, oraz inne postanowienia tejże ustawy, o których użyteczności wątpi, a ponieważ ma być referentem tej ustawy w komisyi izbowej, przeto żąda informacyjnej dyskusyi w Kole o tej projektowanej ustawie. Rozprawy te rozpoczęto, lecz z powodu spóźnionej pory odłożono do innego posiedzenia.

Sprawy parlamentarne.

— Komisya ekonomiczna przyjęła we czwartek bez rozpraw projekt tymczasowego uregulowania stosunków handlowych z Hiszpanią. Referentem dla tej sprawy w pełnej Izbie wybrano Schwegla. Następnie obradowano nad odesłaną do komisyi ustawą o pijaństwie, przyczem zgodzono się na proponowane przez Izbę panów zmiany. §. 8 przyjęto w następującem brzmieniu: Pozostawia się ocenieniu Rządu w miarę zachodzących okoliczności uchylić powyższe przepisy (z §. 8) w poszczególnych krajach lub okręgach na wniosek odnośnych Wydziałów krajowych. Inne zmiany uchwalono w §§. 9 i 12; §. 14 zupełnie skreślono.

— Komisya administracyjna załatwiła już ustawę o konkurencyi kościelnej.

— Subkomitet dla ustawy o prawie własności literackiej obradował nad proponowanemi przez Izbę panów zmianami. Po kilku przemówieniach sprawozdawcy dr. Piętaka, oraz posłów Schwegla i Exnera postanowiono dalsze obrady prowadzić w pełnym składzie komisyi.

— Komisya legitymacyjna uchwaliła co do wyboru posł. Laginii prowadzić dalsze śledztwo, a zbadanie okoliczności tyczących się wyboru dep. Borcica powierzyć subkomitetowi.

— Komisya górnicza przydzieliła referat o wniosku dep. Pernerstorfera w sprawie ośmiogodzinnej pracy dziennej w górnictwie dep. dr. Suessowi; drugi wniosek dep. Pernerstorfera o zaopatrzeniu rodzin górników, którzy zginęli wskutek katastrof w d. 3 i 9 maja b. r. (w Falknowie i Morawskiej Ostrawie) deputowanemu dr. Milewskiemu, a trzeci wniosek dep. Pernerstorfera oraz rezolucyę dep. dr. Dyka, deputowanemu Szczepanowskiemu.

Z Petersburga.

(Wyjazd austryacko-węgierskiego ambasadora hr. Wolkensteina. — Okólnik ministra Durnowo w sprawie usunięcia wadliwości w ordynacyi miejskiej. — Ukazy carskie — Ustawa sądowa. — Reorganizacya ministerstwa komunikacyi — F. hr. Czacki. — Posada „eparchialnego budowniczego", w Chełmskiem).

Austryacko-węgierski ambasador przy dworze rossyjskim, hr. Wolkenstein, który już przed tygodniem złożył carowi wizytę pożegnalną opuszcza w tych dniach Petersburg i wyjedzie do Paryża, gdzie obejmie kierownictwo tamtejszej ces. i król ambasady.

Journal de St. Pétersbourg żegna następującemi słowy hr. Wolkensteina:

„Znakomity dyplomata, mąż niezwykłej uprzejmości i wybitnych zalet umysłowych, hr. Wolkenstein potrafił zdobyć sobie w wysokim stopniu poważanie i szacunek nietylko świata oficyalnego, lecz swoich kolegów dyplomatycznych i towarzystwa petersburskiego. Wszyscy ubolewają, że hr. Wolkenstein opuszcza dotychczasowe stanowisko, w ciągu bowiem dwunastoletniej tutaj działalności otaczała go powszechna i jak najżywsza sympatya. W salonach austro-węgierskiej ambasady panowała zawsze jak największa gościnność. Na uroczystościach i wieczorkach, na których hrabina Wolkenstein z niewysłowioną uprzejmością sprawowała honory gospodyni, sztuka była zawsze licznie reprezentowaną, to też wspomnienie pięknych muzykalnych wieczorów nie prędko zatrze się w umysłach tych osób, które spędziły tyle przyjemnych chwil w gościnnych salonach ambasadora i jego małżonki."

Z Petersburga donoszą do *Politische Correspondenz*, iż minister spraw wewnętrznych Durnowo wezwał okólnikiem wszystkich gubernatorów państwa, aby w jak najkrótszym czasie przedstawili raport o wadliwościach, jakie się okazały przy dotychczasowym zastosowaniu nowej ordynacyi miejskiej. W niektórych kołach wnoszą z tego, iż car zamierza przystąpić do zmiany ordynacyi miejskiej w duchu liberalnym.

Prawit. Wiestnik ogłasza ukazy carskie do ministra rolnictwa, do carskiego wolnego Towarzystwa ekonomicznego i do carskiego Towarzystwa rolniczego w Moskwie. Ukazami tymi, które uznają pożyteczność Towarzystw rolniczych dla dalszego rozwoju rolnictwa i związanych z niem gałęzi przemysłu, zostały zatwierdzone wszystkie prawa udzielone tym Towarzystwom przez poprzednich panujących. W ogóle poleca car oświadczyć wszystkim Towarzystwom rolniczym i ekonomicznym, że ich pożyteczna praca na korzyść rossyjskiego gospodarstwa rolnego, znajdzie zawsze opiekę i pomoc monarchy.

Przed kilku dniami rozpoczęła obrady komisya wyznaczona dla przejrzenia ustaw sądowych.

Projekt reorganizacyi ministerstwa komunikacyi został już w głównych zarysach opracowany. Główny zarząd komunikacyj wodnych i szosowych postanowiono rozdzielić na trzy oddziały: administracyjny, dla komunikacyj szosowych, oraz komunikacyj morskich i rzecznych.

Feliks hr. Czacki, mianowany członkiem rady rolniczej przy ministrze rolnictwa.

Rossyjska rada stanu postanowiła utworzyć na Rusi chełmskiej posadę „eparchialnego budowniczego" na prawach służby państwowej. Ma on się zajmować wyłącznie tylko budową nowych cerkwi i restauracyą lub przeróbkami już istniejących.

Konstytucya apostolska w sprawie kościołów wschodnich.

Zapowiedziana od dłuższego czasu konstytucya apostolska w sprawie kościołów wschodnich, owoc pracy ostatnich konferencyj w Watykanie, w których — pod osobistem przewodnictwem Papieża — prócz kardynałów: Ledóchowskiego, Rampolli, Vincenta, Galimbertiego i Vanutelli'ego, brali udział także patryarchowie Wschodu lub ich reprezentanci, już się ukazała. W Rzymie ogłoszono ją w d. 6 b. m.

Konstytucya ta, zaczynająca się od słów: *Orientalium dignitas ecclesiarum* wspomina na wstępie o pełnych sławy wschodnich kościołach i o dowodach miłości i czci, jakiej one doznawały ze strony Kościoła rzymskiego, od czasu, gdy św. Piotr wstąpił na stolicę biskupią Miasta, panującego nad światem. Dalej wspomina o kolegiach kościelnych, które Papieże założyli w Rzymie i na Wschodzie, a które Papież Leon XIII. zamierza na korzyść wyznawców obrządku wschodniego rozszerzyć i zaznacza potrzebę utrzymania nauk obrządków wschodnich bez zmiany, gdyż są one w swojej rozmaitości wspaniałym wyrazem jedności i dogmatów katolickiego Kościoła. Po przytoczeniu, potwierdzeniu i objaśnieniu rozporządzeń, wydanych na rzecz utrzymania obrządków wschodnich przez Papieża Benedykta XIV, sankcyonuje konstytucya trzynaście punktów, których treść główna jest następująca:

Każdy misyonarz obrządku łacińskiego, któryby się starał wyznawcę obrządku wschodniego nakłonić do przejścia na łaciński, popada *ipso facto* w suspensyę i traci swój urząd. W takich miejscowościach na Wschodzie, gdzie wierni nie mają kapłanów swego wyznania, mogą przyjmować Sakrament Eucharystyi według jednego lub drugiego obrządku, bez obawy sprzeniewierzenia się przez to wyznaniu, w jakim się urodzili. Zakony, ustanowione na Wschodzie, w celu kierownictwa kolegiami kościelnemi, mają się

o to starać, żeby wychowańcy wyznania wschodniego byli kształceni według swoich obrządków. Bez upoważnienia papieskiego nie może żaden łaciński zakon na Wschodzie zakładać nowego kolegium. Wszyscy wyznawcy obrządku wschodniego, nawet mieszkający po za obrębem patryarchatu, mają być i nadal zapisywani do ksiąg kościelnych swego obrządku, a ci, którzy przeszli na obrządek łaciński, mogą powrócić na łono Kościoła wschodniego. Sprawy małżeńskie wyznawców obrządku wschodniego i sprawy sumienia mają być przekazane do załatwienia kongregacyi *de propaganda fide*. Jurysdykcya patryarchy grecko-melchickiego ma się rozciągać na wszystkich wyznawców tego obrządku w całem państwie tureckiem.

W końcu oznajmia konstytucya apostolska, że Papież pomnoży liczbę kolegiów i seminaryów na Wschodzie i przy wspaniałomyślnej pomocy katolików wszystkich krajów, wyposaży je bogato.

Banca Romana.

Sprawa osławionego Banku rzymskiego (*Banca Romana*), którego generalnego dyrektora, Bernarda Tanlongo i współoskarżonych, sąd przysięgłych w Rzymie uwolnił przed kilku miesiącami, mimo, że nie było we Włoszech nikogo, ktoby nie miał jak najsilniejszego przekonania o ich winie: jest we Włoszech znowu przedmiotem ogólnej dyskusyi i cięży nad życiem parlamentarnem w Monte Cittorio jak miecz Damoklesa. Przed kilku dniami spowodowała ona gwałtowną scenę we włoskiej Izbie posłów, podczas której deputowani socyalistyczni lub radykalni nie powstrzymali się także od ataków na prezesa gabinetu p. Crispi'ego. — Powodem, iż nieszczęśliwa sprawa ta obecnie na nowo odżyła w dyskusyi publicznej, jest kwestya usunięcia z aktów procesu przeciw p. Tanlongo, kilku doniosłego dla tej sprawy znaczenia dokumentów oraz łączenie z tą sprawą osoby byłego premiera Giolitti'ego. W ostatnich dniach dolało oliwy do ognia ogłoszone urzędownie sprawozdanie komisyi śledczej w sprawie procesu Tanlongi. W sprawozdaniu tem znajdują się następujące szczegóły:

„Bezpośrednio przed wydaniem rozkazu uwięzienia podejrzanych o udział w wykroczeniach bankowych, odbyło się porozumienie między sędzią śledczym a prokuratorem, co zasługuje na naganę, a policya przekroczyła mandat, dany jej przez sędziego śledczego, celem zebrania papierów Tanlongi. Skutkiem powyższych wypadków sędziowie nie mogli spełnić obowiązków swoich tak, jak sobie tego życzyli, sumiennie i dokładnie, gdyż walczyć musieli przeciw potęgom, których gwałtowność i odwaga nie pozostawała w żadnym stosunku do odporności sędziów. — Zapewne, — sędziowie, którzy nie okazali dość odporności i siły charakteru, nie mają żadnego prawa do zaufania publicznego, i to nawet wtedy go nie mają, gdy ich osobiste poczucie honoru i przedmiotowa gorliwość żadnej nie podlegają wątpliwości.

„Co do sędziów i prokuratorów pierwszej instancyi, powinien wydać orzeczenie minister sprawiedliwości; co zaś do Lorenza, który sprawował urząd sprawozdawcy i wystąpił z wnioskiem o uwolnienie Tanlongi i Lazzaroni'ego, muszą właśnie jego towarzysze w urzędzie wydać nań wyrok. Sprawę jego więc rozstrzygnąć powinien trybuaał kasacyjny. Godność stanu sędziowskiego wymagała, aby powiedzieć całą prawdę".

System urzędowania Giolitti'ego wychodzi ze sprawy tej w świetle niepewnem, tem więcej, iż według pogłosek, Giolitti ma być w posiadaniu aktów urzędowych, usuniętych z procesu Tanlongi lub mogących na sprawę tego procesu rzucić nowe światło. Według ostatnich doniesień z Rzymu, Giolitti zaprosił kilku deputowanych z rozmaitych stronnictw, aby utworzyli sąd honorowy, któryby rozstrzygnął kwestyę jego dalszego postępowania. Utrzymują, że Giolitti przedłoży temu sądowi wszystkie dokumenta, jakie się znajdują w jego posiadaniu. *Gazetta Piemonteza* donosi nawet, że ów sąd już się ukonstytuował.

Na groźby Giolittiego, że ogłosi dokumenta w sprawie Banca romana, które ma w swojem ręku, odpowiada *Tribuna:* Dokumenta te tyczą się albo występków, a wtedy należy je oddać sądom; albo politycznej i moralnej odpowiedzialności deputowanych, a wtedy należy je przedłożyć komisyi parlamentarnej. Gdyby się jedno albo drugie w swoim czasie było stało, nie przerywałaby każdej chwili stugłowa hydra skandalu bankowego rozpraw Izby posłów.

Zajęcie Kassali przez Włochów.

Sprawa zajęcia Kassali przez Włochów oraz nieustannie szerzone pogłoski o rzekomych zamiarach Włoch i Anglii co do wspólnej akcyi przeciw mahdiemu i Sudanowi, była przedmiotem dyskusyi w parlamencie włoskim. Jak należało się spodziewać rząd włoski zaprzeczył owym wiadomościom. Mianowicie na posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych w d. 8 b. m. minister spraw zagranicznych baron Blanc, odpowiadając na interpelacyę deputowanego Lochisa, oświadczył, że fakta usprawiedliwiły potrzebę zajęcia Kassali dla ochrony kolonii Erytrejskiej. Gdybyśmy nie byli zajęli — mówił Blanc — tego stanowiska, które służyło derwiszom za podstawę okupacyjną przeciwko Erytrejczykom, musielibyśmy nasze wojska w celu obrony Agordat i Keren należycie wzmocnić, a nasza sytuacya wobec Abisyni byłaby również nie tak dobra. Obok innych korzyści zalecały tę akcyę względy na utrzymanie naszej powagi i bezpieczeństwa ludności, oraz handlu na przyszłość. Co się tyczy naszych zagranicznych stosunków, wzięcie Kassali położyło kres wszelkiej możliwości zmian naszego stosunku politycznego do Anglii. Solidarność, w jakiej odtąd znajdujemy się w Kassali co do zapatrywań na obronę wojskową, z angielskiemi siłami zbrojnemi, które czuwają w Suakim i Wadihalfa nad drogą zbytu od Sudanu ku morzu Czerwonemu i Nilowi, pociągnęła za sobą w naturalnej wzajemności widoczną polityczną solidarność obu mocarstw w sprawach tyczących się Egiptu. Jak już dawniej raz miałem sposobność zaznaczyć, ta wspólność interesów, ze względu na to, iż we wszystkich kwestyach, tyczących się Afryki istnieje pewien związek, rozciąga się wogóle także na kwestyę połączeń morza Śródziemnego z wnętrzem Afryki o tyle, że połączenia te pozostają powierzone opiece zarówno tureckiego rządu, jak i sułtana marokańskiego. Odnośnie do egipskiego Sudanu bezwzględnie nie leży w naszym zamiarze rozszerzać akcyi naszej w kierunku Chartum. Zaprzeczam w formalny sposób, jakoby rząd objawiał, albo miał kiedykolwiek podobny zamiar, tudzież jakoby nawiązywał w tym celu jakiekolwiek rokowania. Co się tyczy naszego porozumienia z Anglią, przedłożyłem parlamentowi tekst tej jego części, która do publicznej wiadomości mogła być podana, a mianowicie protokół rozgraniczający z dnia 5 czerwca 1894 roku. Jeżeli zresztą czuję się obowiązany do pewnego zastrzeżenia, to ponieważ Izba pozwala mi na to, mogę zapewnić, że dalszej akcyi w Sudanie, ani nie projektowaliśmy, ani nie staraliśmy się przeprowadzić. Na interpelacyę o stanie obronnym Kassali, która postawiona była z przyjaźnej strony, jako wyraz sympatyi, odpowiedzieliśmy, że nasze siły zbrojne nie żądają, ani nie oczekują z żadnej strony pomocy. Niepowodzeniom, z któremi spotykają się wszystkie mocarstwa kolonialne w Afryce, stawią Włochy czoło ze stałością i zupełną pewnością ostatecznego powodzenia. Derwisze nie są w stanie zyskać przewagi nad naszemi siłami obronnemi, które rząd obdarza pozdrowieniem, oraz wyrazami wdzięczności i całkowitego zaufania.

Dep. Lochis oświadczył, że odpowiedź ministra przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości.

KRONIKA

Lwów, 11 grudnia.

— **Loterya gospodarska.** Dnia 23 b. m. odbędzie się, jak to już zapowiadaliśmy, pod protektoratem Pani Namiestnikowej, Maryi hr. Badeniowej, loterya gospodarska w sali „Sokoła", z której to loteryi dochód przeznaczony na rzecz zakładów dobroczynnych naszego miasta, i w ogóle na cele miłosierdzia chrześciańskiego. Podaliśmy też, iż na loteryi tej wygrywać będzie można drób, zwierzynę, masło, ser — w ogóle rzeczy do zastawy stołów świątecznych pożądane. Winniśmy tylko dodać, że za bajecznie niską cenę szczęśliwcy z nadarzającej się sposobności korzystać będą mogli, — ponieważ cenę losu oznaczono tylko na 10 ct. Zakupienie takiego dziesięciocentowego losu, uprawnia do wejścia do sali i do korzystania z wybornego koncertu orkiestry wojskowej. Żadnych innych opłat nie będzie. Niewątpimy, że najszersze koła wezmą udział w tej zabawie, która ma cel tak piękny — wspomożenie rzeczywistej nędzy. O ile wiemy, szlachetni ofiarodawcy z kraju zapowiedzieli już bardzo wiele drobiu, zwierzyny i t. p. przedmiotów, które będą do wygrania na loteryi gospodarskiej.

— **P. Alfred Deyma** dyrektor kolei państwowych wyjechał w podróż inspekcyjną do Brodów i Podwołoczysk. Powróci we czwartek, dnia 14 b. m.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu, z grupy gmin miejskich rozpisany na dzień 15 stycznia 1895 r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(§) **Konkurs dramatyczny.** W myśl uchwały sejmowej z r. 1890, rozpisał Wydział krajowy konkurs dramatyczny na oryginalne utwory sceniczne w języku polskim z zakresu dramatu i poważnej komedyi, obejmujące co najmniej trzy akta i zapełniające cały wieczór teatralny. Przyznane być mają dwie nagrody, pierwsza w kwocie 500 zł., druga w kwocie 250 zł.

Z dniem 30 listopada b. r. upłynął konkurs dramatyczny, a w terminie wpłynęło do Wydziału krajowego ogółem 45 utworów dramatycznych, które mają być przedmiotem oceny ze strony komisyi przez Wydział krajowy do rozstrzygnięcia konkursu zaproszonej. Zadaniem komisyi będzie odczytanie i osądzenie nadesłanych na konkurs prac, czyli one w ogóle do konkursu mogą być dopuszczone, poczem przystąpi komisya do właściwej oceny tych utworów, które do udziału w konkursie się kwalifikują.

Wydział krajowy postanowił nadesłane na konkurs prace rozdzielić między członków komisyi do przeczytania, a z początkiem lutego 1895 r. odbędzie się posiedzenie komisyi konkursowej, na którem członkowie jej zdadzą sprawę z dzieł im do przeczytania udzielonych, poczem uchwalony zostanie dalszy tok postępowania, zakończony przyznaniem nagród.

W komisyi konkursowej biorą udział pp.: JE dr. Stanisław hr. Badeni, dr. Karol Estreicher-Rozbierski, Stanisław Koźmian, Józef Kotarbiński. Adam Krechowiecki, dr. Antoni Małecki, dr. Roman Pilat i Tadeusz Romanowicz.

— **Kwestya polepszenia bytu nauczycieli ludowych** W nr. 281 *Gazety Lwowskiej* podaliśmy w rubryce: „Sprawy krajowe" wiadomość o sprawie polepszenia bytu nauczycieli ludowych. Korespondent nasz umieścił wyciąg z opinii, którą w tej sprawie Rada szkolna krajowa przesłała Wydziałowi krajowemu, dołączając do tego wyciągu swoje własne uwagi. Dało to niektórym dziennikom powód do ogłoszenia notatki, iż Rada szkolna krajowa oświadczyła się przeciw podniesieniu płac nauczycieli ludowych.

Tak nie jest. Rada szkolna krajowa ze swego stanowiska oświadczyła się za podniesieniem płac nauczycieli, o ile na to stosunki finansowe kraju pozwolą, co jednak usuwa się z pod jej kompetencyi i w czem od wyrażenia zdania wstrzymać się musiała.

— **Odznaczenie papieskie.** Ojciec św. odznaczył krzyżem kawalerskim orderu Piusa p. Zdzisława Morawskiego, wicesekretarza w prezydyum Rady Ministrów w Wiedniu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 13 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: sprawa nabycia budynków powystawowych na własność gminy.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Wydział lwowskiego Towarzystwa prawniczego uchwalił na posiedzeniu z dnia 17 b. m. udzielić uchwał pierwszego Zjazdu delegatów krajowych Towarzystw prawniczych, dotyczących corocznego odbywania zjazdów w kraju, krakowskiemu Towarzystwu prawniczemu do wiadomości, celem zorganizowania zjazdów i w zachodniej części kraju.

Do przygotowania materyałów dla obrad następnego zjazdu w r. 1895 odbyć się mającego, powołał wydział komisyę, złożoną z pp.: dr. Aleksandra Tchorznickiego, dr. Aloizego Rybickiego, dr. Ernesta Tilla, dr. Władysława Ochenkowskiego i dr. Piotra Stebelskiego.

Do grona Towarzystwa przyjęto nowych członków pp.: Adamiaka Tytusa, sekretarza sądowego, dr. Błażejowskiego B., adwokata, dr. Kossowicza Stanisława, koncepistę c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu, dr. Kossowicza Tadeusza, auskultanta sąd., dr. Listowskiego Karola, inspektora kolei państw., dr. Nurkowskiego Stanisława i Przybysławskiego Kazimierza, praktykantów c. k. Namiestnictwa.

— **Z Towarzystwa pedagogicznego.** Walne zgromadzenie oddziału lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w piątek, dnia 21 grudnia 1894, o godzinie 10 przedpołudniem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Po ukończeniu dyskusyi nad budową teatru, uchwalił zarząd Tow. politechnicznego powołać specyalną komisyę dla opracowania krytyczno-technicznego wywodu w sprawie uchwalonej przez Radę miejską budowy teatru na placu Gołuchowskich.

W skład komisyi zaproszeni zostali pp.: prof. pol. Bisanz, radca budow. w Namiestnictwie Braunseis, dyrektor szkoły przem. Gorgolewski, prof. pol. br. Gostkowski, arch. Kędzierski, inżynier Krzen, arch. Kuhn, arch. Kowalczuk, radca Matula, inżyn. Niemeksza, prof. Rychter, arch. Rawski, st. inżyn Sikorski, st. inżyn. Skowron i prof. politechniki Zacharyewicz.

— **W Towarzystwie politechnicznem** będzie miał p. Zabokrzycki wykład w sprawie regulacyi rzek i melioracyi w Galicyi we środę, dnia 12 grudnia b. r. o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jakób Bohin, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Nadzwyczajne posiedzenie** Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się we środę, dnia 12 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali fizykalnej szkoły realnej. Na porządku dziennym: Sprawa polepszenia bytu materyalnego nauczycieli.

— **Odczyty dla pań.** Dzisiaj rozpoczyna pani Antonina Gawrońska szereg sześciu odczytów dla pań „O głównych prądach literatury francuskiej w XIX wieku". Odczyty będą następujące: 1. Wtorek 11 b. m. Pogląd ogólny. Schyłek XVIII wieku. Poprzednicy romantyzmu. 2. Piątek 14 b. m. Romantyzm: Poezye, dramat, powieść. 3. Wtorek 18 b. m. Romantyzm: Powieść (c. d.), historya, krytyka. 4. Piątek 4 stycznia. Ewolucya realizmu. Poezya, krytyka. 5. Wtorek 8 stycznia. Powieść, dramat 6. Piątek 11 stycznia. Doba ostatnia. Powieść, poezya i krytyka najnowsza. Zwrot ku idealizmowi. Odczyty odbędą się w gmachu Szkoły przemysłowej (ul. Teatralna) w sali rysunkowej I piętro, od godziny 6 do 7. Ceny wstępu na wszystkie odczyty 2 zł., na jeden odczyt 50 ct. Sprzedaż biletów w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza, oraz przy wejściu do sali.

— **„Kółko szermierzy"** zawiązało się w Czytelni akademickiej. Ćwiczeniami kierować będzie p. Karol Bernolak. „Kółko" to liczy już obecnie przeszło 50 członków. Kierownikiem wybrany został akad Karol Liszniewski, zastępcą Zbigniew Pazdro.

— **Na „gwiazdkę".** Nader wdzięcznem, chwilami rozrzewniającem było przedwczorajsze przedstawienie w sali hotelu George'a, urządzone przez komitet pań, na „gwiazdkę" dla biednych dzieci tut. szkoły ewangelickiej. Uczniowie i uczenice tej szkoły odegrali udatny obrazek sceniczny p. Janiny Sedlaczkówny p. t. „Wystawa Kościuszkowska" przeplatany śpiewami, napisany w języku polskim w duchu patryotycznym na tle zamkniętej niedawno Wystawy krajowej. Dziatwa, przeważnie z rodzin ewangelickich deklamowała bardzo ładnie ustępy z „Bitwy racławickiej" (Lenartowicza) z doskonałem zrozumieniem. Publiczność oczarowana wywoływała panią Wernerową, która głównie zajęła się urządzeniem przedstawienia, oraz p. Sedlaczkównę autorkę i p. Niemca, dyrektora szkoły. Nadto były w programie przedwczorajszego wieczora chóralne śpiewy „Lutni" i produkcye kapeli 30 p. p.

Uroczyste rozdanie „gwiazdki" odbędzie się dnia 21 b. m. w sali „Frohsinnu".

— **Koncert Alfreda Grünfelda** c k. nadwornego wirtuoza, urządzony stararaniem gal. Towarzystwa muzycznego odbędzie się jutro, we środę, dnia 12 grudnia w sali Domu narodnego z następującym programem: 1. Beethoven, Sonata Cis-moll, op. 27. 2. a) Brahms, Intermezzo, op. 119, b) Brahms, Ballada, op. 118, c) Wagner-Brassin, „Feuerzauber". Schumann, Etudy symfoniczne. 4. Chopin a) Nokturn C-moll, op. 43, b) Etuda Ges-dur, c) Prelud E mol, op. 44. 5. a) Grünfeld, Romance Des dur, b) Grünfeld, „Tanz-Arabeske", c) Strauss-Grünfeld, Soirée de Vienne. Fortepian Bösendorfera ze składu p Maryi Marek. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem Bilety są do nabycia w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza ul. Karola Ludwika l. 1, a w dzień koncertu wieczorem przy kasie.

— **Koncert gwiazdkowy.** Współudział w koncercie na dochód dziatwy niezamożnej służby kolejowej, który się odbędzie w niedzielę 16 b. m., w sali Sokoła, przyjęli: panie Felicya Stachowicz i Adolfina Zimajer oraz panowie Teodor Borkowski, Teodor Pollak i Maurycy Wolfsthal Kierownictwem części artystycznej zajął się p. Stanisław Niewiadomski. Bilety sprzedaje księgarnia Jakubowskiego i Zadurowicza.

— **Testament** zmarłego we Lwowie Wiktora hr. Baworowskiego, ma się znajdować — jak donosi *Głos Podolski* u dr. Łuczakowskiego, adwokata w Tarnopolu.

— **Rozdawnictwo bezpłatnych obiadów** młodzieży szkół lwowskich rozpocznie się we środę, dnia 12 b. m. Przeszło 1.000 dzieci zgłosiło się na obiady. Towarzystwo apeluje do litościwych serc z prośbą o łaskawe datki bądź to w wiktuałach, bądź w gotówce, które nadsyłać można do biura Rady szkolnej, lub do Dyrekcyj szkół lwowskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Julia Ehrenberg, córka znanego i zasłużonego literata Gustawa Ehrenberga, a siostra współpracownika *Czasu* p. Kazimierza Ehrenberga.

W Wiedniu Antoni baron Hy[illegible] ur. w r. 1807, doktor praw, b. profesor prawa na Uniwersytecie wiedeńskim, następnie Minister (1867) sprawiedliwości i kierownik Ministerstwa oświaty, w końcu referent w Trybunale państwowym, archiwaryusz Uniwersytetu, kanclerz orderu Żelaznej korony i członek Izby panów.

We Lwowie Betti z Lazarusów Gall, żona radcy cesarskiego i właściciela dóbr, w 56 roku życia.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 11-go grudnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 10 grudnia do 12 w południe dnia 11 grudnia b. r., mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (93 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —1·7°C., najwyższa —0·9°C. wczoraj popołud., najniższa —2·0°C. dziś rano.

Cała doba była pochmurna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się na Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 772 mm.

Prognoza na dobę 12 grudnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 2 m/sek.; średnia temperatura obniży się do —4°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc; opadu nie będzie.

— Kołomyja, 9 grudnia. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*). Gremium tutejszego sądu obchodziło dnia dzisiejszego uroczyście jubileusz 40-letniej służby prezydenta tutejszego sądu obwodowego, radcy Dworu Modesta Piaseckiego. O godzinie 11 przedpołudniem zgromadzili się licznie, w pięknie na ten cel przystrojonej, wielkiej sali rozpraw, urzędnicy sądu obwodowego, sądu powiatowego miejs. deleg. i pp. naczelnicy wszystkich do tutejszego okręgu należących sądów powiatowych. Po wprowadzeniu Jubilata do sali, powitał go piękną i gorącą przemową senior tutejszego gremium, radca Edmund Kolb, i wręczył mu imieniem wszystkich obecnych drogocenny puhar pamiątkowy — na które to przemówienie Jubilat, widocznie wzruszony, w gorących i podniosłych słowach odpowiedział. Zaraz potem stanęła wobec Jubilata deputacya gremium tutejszych adwokatów, złożona z czterech członków i po przemowie wygłoszonej przez seniora dr. Marmorosza, wręczyła Jubilatowi piękne album zawierające fotografie wszystkich w Kołomyi osiadłych adwokatów. Uroczystość odbyła się nader poważnie i imponująco, i zrobiła na wszystkich obecnych jak najlepsze wrażenie.

— Surowica. Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego prof. Bergmann oświadczył, że dokonał 48 prób leczenia błonicy za pomocą wstrzykiwań surowicy krwi i że w sprawie tego leczenia będzie można wypowiedzieć zdanie ostateczne dopiero później. Dr. Virchow, powołując się na dotychczasowe pomyślne wyniki prób z surowicą, oświadczył, że lekarzom wypada uciekać się do pomocy tego środka, bez względu na możliwość pojawienia się postronnych następstw niepomyślnych. Ale dr. Virchow dodał, że potrzeba jeszcze długoletnich badań, zanim będzie można oznaczyć granice skuteczności stosowania surowicy krwi w leczeniu błonicy.

— Morderstwo. Z Pragi czeskiej donoszą: W miasteczku Mszenie pod Melnikiem zamordowano byłego sejmowego posła młodoczeskiego Franciszka Stan. Huliciusa i jego małżonkę. Nieznani sprawcy napadli go w domu, leżącym przy rynku. Teściowa Huliciusa odniosła przytem ciężkie rany. Hulicius onego wieczora do godziny 11 bawił w restauracyi, następnie udał się do domu. Nazajutrz zrana znaleziono zwłoki jego z roztrzaskaną czaszką w sieniach domu, co wskazuje na to, że mordercy tuż za nim wtargnęli do domu. Żona Huliciusa zakłuta została niezliczonemi pchnięciami. Teściową przywrócono do przytomności mimo ciężkich skaleczeń. Zeznała ona, że mordercami byli dwaj nieznani mężczyźni. Zbrodniarze zabrali pugilares z niewiadomą kwotą i zegarek kieszonkowy. Hulicius był wybitnym członkiem partyi młodoczeskiej i należał do kolegium młodoczeskich mężów zaufania. We Mszenie piastował dawniej urząd burmistrza, a od kilku lat był starostą miejscowego „Sokoła“. Przed trzema laty ożenił się powtórnie z córką obywatela praskiego. Był też współpracownikiem *Narodnich Listów*. Liczył lat 78, a żona jego 30.

— Pociąg w płomieniach. Z Petersburga donoszą: W dniu 30 listopada wykoleił się pod Morszańskiem pociąg towarowy i stoczył się ze spadzistego wału; 23 wagony tego pociągu zawierały naftę, spirytus i zapałki. Wskutek tego wszczął się pożar w rozbitym pociągu. Cały personal pociągu wraz z maszynistą i czterma znajdującymi się w pociągu robotnikami, razem 8 osób, znalazło śmierć w płomieniach.

— Wielki proces. W bieżącym miesiącu odbędzie się w petersburskiej Izbie sądowej olbrzymi proces o kontrabandę celną. Na ławie oskarżonych zasiada 32 osób, a pomiędzy niemi 20 urzędników zarządu pocztowego. Przemytnicy przewozili towary jedwabne, deklarując je za wełniane. Pretensya skarbu wynosi $1^1/_2$ mil. rubli sr. Do sprawy wezwano 130 świadków.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Operetka.** Pani Zimajer zawitała do nas znowu. Gość to, jak wiadomo, zawsze równie sympatyczny i mile widziany a tem samem atrakcyjny dla teatru. I wczorajszego więc wieczora zgromadziła się liczna publiczność w teatrze, chociaż „Nitouche“ jest już rzeczą bardzo ograną i nie ma we Lwowie zwolennika operetki, któryby p. Zimajer nie słyszał w tem kilka razy i nie podziwiał. Wszyscy też wiemy jak jest doskonałą w roli tej awanturniczej pensyonarki i jak niezrównanie śpiewa kuplety, zwyczajnie przez nią w „Nitouche“ jako wkładka dodawane, wywołujące zawsze te same huczne oklaski i wybuchy śmiechu.

We wczorajszej operetce oprócz znanych nam już z poprzednich przedstawień artystów, wyszczególniła się p. Nawrocka. Bardzo efektowna postać, ładne ruchy, wiele zdolności scenicznych, składają się na całość zajmującą dla widza. Wymowa jedynie nie zawsze jest bez zarzutu, widzimy w tem jednak na razie tylko brak dostatecznej rutyny.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek „Gorąca krew“, operetka w 3 aktach Lindaua i Krenna. Drugi gościnny występ Adolfiny Zimajer.

Jutro, we środę „Maskota czyli dziewczę szczęścia“, operetka w 3 aktach Audrana. Trzeci gścinny występ Adolfiny Zimajer.

Na ogólne żądanie odbędzie się w piątek 14 b. m. drugi i ostatni koncert Franciszka Ondrziczka, c. k. nadwornego skrzypka, ze współudziałem p. Karola Lafite, pianisty z Wiednia. Program zupełnie nowy, między innemi odegra koncertant znakomitą kompozycyę Ernsta „Koncert Fis-mol“ z tow. orkiestry, oraz słynne Paganiniego „Motto perpetuo“ i Tartiniego „Teufelstrillersonate.“

(*n*) **Z sali koncertowej.** Zapewne brak opery czyni to, że koncertów pojawia się więcej, niż o tej porze kiedykolwiek mieliśmy. W ciągu ubiegłego tygodnia odbyły się dwa, bieżący zaś zapowiada dalszy ich szereg, a wszystkie o firmach pierwszorzędnych: Zarzycki, Ondrziczek, Grünfeld.

Aleksander Zarzycki znany i zasłużony muzyk polski, do niedawna dyrektor konserwatoryum w Warszawie, kompozytorskim koncertem swoim danym we środę, dnia 5 b. m., zaznaczył wymownie, że dawną swą karyerę wirtuozowską zarzucił, a natomiast więcej poświęca się kompozycyi, jak to zresztą często bardzo się dzieje. Plon pracy Zarzyckiego w tym kierunku jest nawet obfitszy, niż sądzi ogół, przywykły uważać go jedynie za pianistę. Same pieśni jego stanowią zbiór bogaty, może cokolwiek jednostronny pod względem zwrotów melodyjnych i harmonicznych, ale szlachetny i cenny dla inteligentnych słuchaczy i śpiewaków. Niemniej utwory fortepianowe stanowią zasób piękny, zasługujący na to, aby lepsi pianiści czerpali zeń dla swoich koncertowych programów. W produkcyi środowej słyszeliśmy koncert fortepianowy z orkiestrą, polonez również z orkiestrą a nadto wdzięczne solowe utwory na fortepian, jak „Barkarolę“, „Serenadę“, „Śpiew miłości“ i Mazurka. Fortepian o zwyczajnej u nas wiedeńskiej mechanice, jakkolwiek bardzo ładny, był przeszkodą dla koncertanta, nawykłego do angielskiej mechaniki, ztąd efekt gry niezupełnie dał się osiągnąć, jednakże same utwory przemówiły do słuchaczy, swoją wdzięczną melodyką, oraz jasnością i zwięzłością faktury. Nasi pianiści, a w pierwszym rzędzie p. Pollak, posiadający tak piękną, czystą i elegancką technikę, a przy tem miękkie uderzenie, powinienby swój repertoar koncertowy (wcale nie obfitujący w polskie utwory), zasilić kompozycyami Zarzyckiego, takim polonezem naprzykład, lub rzeczami drobnemi; zdobyłby niezawodnie sukces niezwykły.

Naczelne miejsce w koncercie zajęła w szeregu utworów Zarzyckiego „Suita polska“, dzieło o zajmujących pomysłach i pięknym kolorycie orkiestralnym. Prądy muzyki nowoczesnej widocznie odbiły się na tej najnowszej kompozycyi. Dostrzegamy tu więcej krytyki autorskiej w wyborze tematów, przeprowadzenie ich głębsze, orkiestracyę barwniejszą, przytem zaś wszystkiem swojskość w formach światowca. Ta ostatnia cecha jest u Zarzyckiego najbardziej charakterystyczną. Mniej głęboki niż Żeleński, mniej śmiały i odrębny w pomysłach kontrapunktycznych i harmonicznych niż Noskowski, mniej goniący za niezwykłością niż młodzi jego koledzy Paderewski i Stojowski — Zarzycki posiada w kompozycyach swych rysy melodyi jaśniejsze i cieplejsze, a nadto ogólny charakter pogodniejszy. Woli niebo czyste i jasne, niż zasępione lub pełne chmur. Prócz pieśni, wśród których wiele smętnych, wszystkie inne utwory dadzą się w ten sposób scharakteryzować. Temu to przypisać należy, że mają one większą łatwość w podobaniu się publiczności i powinnyby sobie wszystkie torować drogę na sposób popularnego mazurka skrzypcowego, granego przez Sarassatego lub piosnki „Między nami“, śpiewanej przez panią Sembrich. Okazywała też to i publiczność na koncercie środowym, oklaskując kompozytora szczerze i bardzo gorąco.

Do powodzenia artystycznego produkcyi tej nader zajmującej przyczyniła się niemało p. Józefa Szlezygierówna skończenie doskonałem odśpiewaniem pieśni, chór męski „Lutni“ pod wodzą p. St. Cetwińskiego i orkiestra Towarzystwa muzycznego pod p. R. Schwarzem. Kompozytor dyrygował sam wykonaniem „Suity“, co również wzmagało zajęcie słuchaczy.

W piątek wystąpił Ondrziczek. Wirtuoz to skrzypcowy, znany nam już jako pierwszorzędny, a oceniony też niejednokrotnie. Jak zwykle każdy z największych nawet mistrzów, ma i on swoje chwile lepszego i mniej dobrego usposobienia. Otóż w piątek nie zdawał się być najlepiej usposobionym, słyszeliśmy go już grającego z większem przejęciem, większą czystością techniki i szlachetnością tonu, niż w tym koncercie. Ale kto stoi na tym stopniu co Ondrziczek, ten chociaż nie daje publiczności wszystkiego co może, zawsze jeszcze daje bardzo wiele. Dlatego gry jego słuchaliśmy z żywem zainteresowaniem, bardzo często z zadowoleniem, a nierzadko z zachwytem — drugiego też koncertu oczekujemy z prawdziwą przyjemnością.

Obchód Bogusławskiego. Komitet zajmujący się urządzeniem obchodu setnej rocznicy pobytu Wojciecha Bogusławskiego w naszem mieście, tak doniosłego dla rozwoju teatru polskiego we Lwowie, odbył wczoraj pierwsze posiedzenie. Prezesem komitetu wybrano pana Zygmunta Przybylskiego, sekretarzem p. Stanisława Pepłowskiego. Na posiedzeniu tem, po dłuższej dyskusyi uchwalono urządzić w drugiej połowie stycznia 1895 r. uroczyste przedstawienie w teatrze; przedstawienie ma mieć charakter popularny a poprzedzi je odczyt o znaczeniu Bogusławskiego dla historyi teatru polskiego. Odczyty takie na scenach francuskich są często w użyciu i cieszą się wielkiem uznaniem. Dla młodzieży i uczniów ceny miejsc będą zniżone. W program przedstawienia jubileuszowego wejdą: prolog, który napisze autor „Dramatu jednej nocy“ pan Aureli Urbański; następnie odczyt o Bogusławskim, który wygłosi tak wyborny zawca dziejów sceny lwowskiej, p. Stanisław Schnür-Pepłowski, oraz przedstawienie, złożone z utworów Bogusławskiego. Wypracowaniem szczegółowego programu zajmie się komitet ściślejszy. — Uchwalono wczoraj także wysłać zaproszenie do pana Władysława Bogusławskiego, wnuka ś. p. Wojciecha, a znanego publicysty i krytyka warszawskiego, aby przybył do Lwowa na uroczystość obchodu.

P. Helena Zimajer wystąpiła niedawno na scenie poznańskiej, gdzie jest stale angażowaną, w roli Kordelii w „Królu Learze“. Krytyka miejscowa wyraża się o tym występie młodziutkiej artystki nader pochlebnie, podnosząc w żywych słowach uznania wdzięk i słodycz, cechujące p. Zimajer. W występie tym widziała ją publiczność poraz pierwszy w roli jednej z postaci Szekspirowskich. W ogólności p. Zimajer cieszy się wielkiem powodzeniem w Poznaniu i należy do najwybitniejszych sił tamtejszego teatru.

Ferdynand Lesseps. Z Paryża donoszą, że cesarz Wilhelm przesłał pani Lesseps depeszę kondolencyjną, w której podnosi, że cały świat umysłowy i naukowy płacze wraz z rodziną nad grobem jednego z największych duchów, geniusza, który wszechświat obejmował. Uznanie to monarchy niemieckiego odbija jaskrawo od obojętności Francuzów i usiłowań, obrzucenia nazwiska Ferdynanda Lessepsa hańbą.

Dodatkowo do wczoraj podanych szczegółów z życia Lessepsa zanotować wypada, iż Lesseps zajął w Akademii francuskiej fotel osierocony przez Henryka Martina. Lessepsa witał w instytucie Renan. Mowca przewyższył, jak powiadano, sam siebie. Przedstawił on Lessepsa, jako unikat, jako człowieka, który nie potrzebuje zazdrościć sławy, ani Napoleonowi I., ani Richelieu'mu. Dodał tylko przestrogę: „Eklezyasta miał tysiączkrotną słuszność, twierdząc, że nikomu nie wiadomo, żali dziedziciem jego majątku będzie mądry, czy głupi“. Niestety Lesseps zapomniał o tej przestrodze i rzucił się w sprawę panamską.

OSTATNIA POCZTA

Z Budapesztu donoszą, iż w obozie rządowym ogromna panuje radość z powodu urzędowego zawiadomienia, iż uchwalone w obu Izbach trzy kościelno-polityczne przedłożenia, otrzymały Najw. sankcyę. Stronnictwo liberalne zebrało się wczoraj, aby naradzić się, w jakiby sposób złożyć podziękowanie Najj. Panu za sankcyonowanie tych ustaw.

Prezesowi gabinetu dr. Wekerlemu, wyprawiono wczoraj wielką owacyę.

Wedle berlińskich *Pädagogische Blätter*, regencya poznańska i bydgoska z całą forsą zakładają nowe szkoły niemiecko-ewangelickie, mianowicie w tych miejscowościach, gdzie mało jest uczniów ewangelików, którzy przeto muszą obecnie uczęszczać do katolickich szkół ludowych, przez co się wynaradawiają, a co najmniej obcują z dziećmi polskiemi, z trudem się uczą języka niemieckiego.

Budżet Rzeszy niemieckiej okazuje w wydatkach i dochodach po 1,247.256.063 marek, a mianowicie wydatki stałe wynoszą 1,100.554.613, jednorazowe zwyczajne 98,844.584 nadzwyczajne 47,856.866 m. Projekt ustawy o nowej pożyczce na cele wojska, marynarki wojennej i kolei żelaznych domaga się 43,997.692 m. Wydatki na armię obliczono 560,519.897 mil. marek, wydatki na marynarkę 67,366.856 m. Dochody z ceł i podatków obliczono na 623,140.420 marek.

W budżecie umieszczono także wydatek na utrzymanie przy ambasadach w Wiedniu, Petersburgu, Paryżu, Londynie i Waszyngtonie specyalnych *attachés* dla spraw rolniczych i leśnych.

Sułtan wyprawił Fuada baszę w nadzwyczajnej misyi do Petersburga, z gratulacyami z powodu wstąpienia na tron cara Mikołaja II i z orderem „Imtiaz“ dla niego. Wychodzący w Tyflisie urzędowy *Kawkaz* donosi, że szach perski wysłał księcia Wedża-Chulla-Mirzę w nadzwyczajnej misyi do cara.

Birż. Wied. donoszą, że dnia 1 grudnia przyjęty został nowy projekt nadzoru nad przemysłem górniczym. Od stycznia, zamiast jednego okręgu górniczego Królestwa Polskiego, utworzony będzie okręg górniczy zachodni, do którego należeć będą gubernie: kurlandzka, kowieńska, wileńska, mińska, witebska, mohilewska, smoleńska i pskowska. W Warszawie utworzony zostanie zarząd górniczy okręgu zachodniego, który zarządzać będzie także i szkołą górniczą w Dąbrowie górniczej.

Z Petersburga odbiera londyński *Times* wiadomość, że hr. Szuwałow został mianowany generalnym gubernatorem Królestwa Polskiego. W jego miejsce ambasadorem w Berlinie ma zostać hr. Pahlen.

Dotychczasowy dyplomatyczny agent Serbii w Sofii podpułkownik Milan Michajłowic mianowany posłem w Petersburgu.

W bułgarskiem Zgromadzeniu narodowem toczyły się ożywione rozprawy nad wnioskiem o wyborze komisyi, któraby dokładnie zbadała całą działalność poprzedniego rządu. Przemawiało kilkunastu mowców ze wszystkich stronnictw. Wielu żądało wytoczenia procesu Stambułowowi, inni znów wszystkim ministrom. Ostatecznie zgodzono się na to, że komisyi parlamentarnej przysługiwać będą atrybucye sędziego śledczego i że najpóźniej na sesyi roku przyszłego musi ona złożyć sprawozdanie ze swej czynności. Wniosek ten przyjęto znaczną większością.

W Petersburgu krążą pogłoski, że prezydent rzeczypospolitej francuskiej, p. Casimir-Périer, otrzyma wysoki order, który wręczy mu ambasador rossyjski w Paryżu, bar. Mohrenheim.

Sprawa Dreyfussa wchodzi w nową fazę. Śledztwo zostało zamknięte, a obrońca Demange miał pierwszą rozmowę z Dreyfussem. Ten ostatni zaprzecza, jakoby pisał notę, na której opiera się oskarżenie. Rzeczoznawcy nie twierdzą na pewno, że jest to pismo Dreyfussa. Obrońca stara się, aby rozprawa była publiczną.

Śledztwo przeciw Niemcom Kesslowi i Schönebeckowi ma być już ukończone; oskarżenie opiewa na usiłowanie nabycia tajemnic, tyczących się obrony wschodniej granicy.

Na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych w d. 9 b. m. przed rozpoczęciem dyskusyi budżetowej, zażądał poseł departamentu du Nord, Boudennot, wyznaczenia pozaparlamentarnej komisyi dla zbadania kwestyi uproszczenia służby administracyjnej. Pelletan domagał się, aby komisyę tę zamianowała Izba. Prezes ministrów, Dupuy, zwalczał ten wniosek, jako mający cechę wotum nieufności. Wniosek Pelletana odrzucony został 297 głosami przeciw 180. — Izba rozpoczęła następnie obrady nad budżetem. Minister marynarki odpierał krytykę dep. Pelletana i oświadczył, że rachunkowość marynarki będzie zmieniona. Zapasy żywności są kompletne. W odpowiedzi swej twierdził Pelletan, że wiele łodzi torpedowych znajduje się w złym stanie. Goblet zaznaczył, że konieczne są oszczędności i zapytuje się, czy nie jest rzeczą możliwą skrócić czas trwania służby wojskowej bez uszczerbku narodowej obrony. Mowca żądał dalej zmniejszenia gwarancyi procentowej dla linij kolejowych, zniesienia budżetu wyznań i pewnych gałęzi administracyi, a podwyższenia wydatków na cele socyalne. Na tem zamknięto dyskusyę generalną.

Z Paryża donoszą, że sędzia śledczy prowadzi dalej dochodzenia w skandalicznej sprawie wymuszeń; dotychczas jednak nie zarządzono żadnego aresztowania. Proces karny, wdrożony przeciw firmie Allez z powodu złych dostaw dla ministerstwa wojny, toczył się onegdaj przed sądem policyi poprawczej. Jak wiadomo, dostawy te wydobyły na jaw sprawy wymuszeń, popełnionych na firmie

Allez. Rozprawę przeciw domowi handlowemu Allez odroczono na ośm dni.

W Londynie przyjaciele Madagaskaru liczą wiele na energię królowej Howasów. Korespondent *Pall Mall Gazette* donosi mianowicie ze stolicy Howasów: Nikt nie występuje tak stanowczo przeciw żądaniom francuskim jak królowa Ranavalona. Na naradzie gabinetowej oświadczyła się ona bezwarunkowo przeciw uwzględnieniu żądań. — Podczas nabożeństwa w pałacu powstała i przemówiła do zebranych, aby nie tracili odwagi i że liczy na Boga, który zawsze chroni prawo. Francuzi nie znają bohaterskiego ducha królowej; gotowa ona w ostateczności stanąć na czele wojsk i raczej wraz z niem zginąć niż poddać się.

Najnowsze wiadomości o wojnie między Japonią a Chinami opiewają: Według doniesienia z Hiroshimy do *Biura Reutera*, plan niezwłocznego zdobycia Mukdenu został zarzucony. Marszałek Yamagata połączy się z Oyamą.

Tożsamo Biuro donosi z Waszyngtonu: Według nadeszłej z Chin depeszy, zamianowały Chiny nadzwyczajnego posła, który uda się do Japonii w celu nawiązania pokojowych rokowań.

Londyńskie dzienniki otrzymują z Tokio wiadomość, że wskutek odkrycia korespondencyi między koreańskimi ministrami a przywódcami powstańców, rezydent japoński wezwał wojska do stłumienia ruchu.

Król koreański dał dymisyę ministrowi spraw wewnętrznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 grudnia. Najj. Pan przyjął wczoraj deputacyę deputowanych i burmistrzów miast z Dalmacyi, która wręczyła Monarsze memoryał o ekonomicznym niedostatku Dalmacyi.

Dzienniki donoszą, że Najj Pan wyraził zadowolenie z lojalnego objawu i przyrzekł, iż poleci Rządowi, ażeby przeprowadził regulacyę wód i poprawę dróg krajowych, oraz starał się o to, ażeby Dalmacya za pomocą kolei żelaznych z Bośnią i Monarchią połączoną została.

Wiedeń, 11 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę hr. Wolkensteina na ambasadora w Paryżu, a ks. Franciszka Liechtensteina na ambasadora w Petersburgu.

Wiedeń, 11 grudnia. Izba panów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu projekt ustawy o spłacie bezprocentowych pożyczek, udzielonych pogorzelcom w Stryju z funduszów państwowych.

Wiedeń, 11 grudnia. Izba panów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu rozporządzenie cesarskie z dnia 24 lipca b. r. w sprawie niesienia pomocy państwowej, okolicom dotkniętym niedostatkiem i uchwaliła przedłożenie rządowe o wysprzedaży sklepowej. — W toku obrad nad tym przedmiotem P. Minister handlu, hr. Wurmbrand, zastrzegł się stanowczo przeciw zarzutowi, jakoby te i inne ustawy, które mają na celu położenie tamy niesumienności i nadużyciom w dziedzinie życia ekonomicznego, posiadały tendencyę reakcyjną. P. Minister wnosząc przedłożenie o wysprzedaży miał wyłącznie na celu usunięcie nieuczciwej konkurencyi i zabezpieczenie kupujących. Izba załatwiła w końcu dyskusyi ogólnej projekta ustaw o upaństwowieniu czesko-zachodniej, morawsko-granicznej i morawsko-szląskiej kolei centralnej. Dyskusyę szczegółową odłożono do dzisiejszego posiedzenia.

Wiedeń, 11 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, wnieśli dep. Menger i tow. interpelacyę do P. Ministra handlu w sprawie odbytego onegdaj zebrania austryackich młynarzy i zapytują, czy P. Minister gotów jest bezzwłocznie przeprowadzić studya co do kwestyi, że wielkie węgierskie kartelowe młyny otrzymują kosztem całości Państwa nieusprawiedliwioną premię produkcyjną i czy poczyni potrzebne zarządzenia dla uchylenia tego stanu.

Dep. Wrabetz i tow. interpelują P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie obowiązku ubezpieczenia w kasie chorych urzędników towarzystw zarobkowych i rolniczych.

Prezydent Izby zawiadamia, iż dep. Vaszaty złożył wniosek nagły, który na końcu posiedzenia będzie odczytany. Dep. Vaszaty protestuje przeciw temu postępowaniu.

Przechodząc do porządku dziennego, wybrała Izba, w miejsce dep. Ochrymowicza, sekretarzem dep. Wachnianina.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy karnej, §. 13 (o obostrzeniu kary) został po odrzuceniu wszelkich poprawek uchwalony bez zmiany według projektu komisyi. Następnie przyjęto §§. 14 do 17.

Przyjęto dalej paragrafy o karach na wolności, tudzież o warunkowem uwolnieniu — bez zmiany, według projektu rządowego. Na tem rozprawę nad ustawą karną odroczono.

Dep. Vaszaty przedkłada wniosek nagły, wzywający Rząd, ażeby polecił organom swoim, izby w sprawozdaniach o wyborach prezesów Rad powiatowych (przedkładanych władzom wyższym celem uzyskania Najwyższej sankcyi) nie wdawały się w grę stronnictw politycznych. Mowca na poparcie swego wniosku przytacza wybory w okręgach Tabor i Blatna.

P. Miniser spraw wewnętrznych odpiera stanowczo zarzut stronniczego postępowania władz, i dlatego nie ma żadnego powodu do udzielenia jakichkolwiek poleceń władzom, izby postępowały poprawniej. (*Żywe oklaski*).

Dep. Pattai i tow. przedkładają wniosek nagły, ażeby urzędnikom państwowym od VIII do IX klasy rangi zapewnić od 1 stycznia 1895 nadzwyczajny dodatek do płacy. Wniosek ten wzywa dalej Rząd, ażeby w ciągu pierwszej połowy roku 1895 przedłożył projekt o ostatecznej regulacyi płac urzędników państwowych.

Dep. Pattai uzasadnia wniosek powyższy pomyślnym stanem finansów Państwa, i znacznymi zapasami kasowymi.

Dep. Gessmann popiera wniosek Pattaia.

Dep. Beer przemawia przeciw wnioskowi, nazywając go wnioskiem obciążającym budżet Państwa.

P. Minister finansów dziękuje deput. Beerowi, który od lat kilku z wielkim pożytkiem pracuje w komisyi dla polepszenia doli urzędników, za to, że wystąpił przeciw zbyt pospiesznemu załatwieniu tej sprawy w parlamencie, jak tego domaga się dep. Pattai. Pan Minister zapowiada, że nigdy nie pozwoli na to, ażeby w budżecie pojawił się znowu deficyt; wszystkie wydatki muszą mieć zawsze pokrycie. Rząd postępuje powoli, krok za krokiem, ale według jasnego programu; Rząd nie postępuje tak skąpo, jak ten, który traci, lecz nie spuszcza z oka zobowiązań swoich. (*Żywe oklaski*).

Dep. Exner uważa, że temat o polepszeniu płac urzędników jest niestosowny; żądania przedstawione we wniosku Pattaia reprezentują wydatek 9 do 10 milionów złr., na co w zapasach kasowych nie ma żadnego pokrycia Kto podobny wniosek popiera, ten winien także starać się o pokrycie. Mowca oświadcza się przeciw uznaniu nagłości wniosku Pattaia.

Dep. Lueger atakuje lewicę, która rozmaite inne sprawy traktuje bardzo szybko, sprawę urzędników zaś nader ostrożnie.

W głosowaniu uchyla Izba nagłość wniosku Pattaia; wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Deput. Doetz i towarzysze interpelują Pana Ministra rolnictwa w sprawie przybocznych rad rolniczych przy ambasadach.

Na tem posiedzenie odroczono do wieczora.

Na posiedzeniu wieczornem dep. Kramarz i towarzysze powołując się na najświeższe rozporządzenie co do odebrania debitu pocztowego *Frankfurter Ztg.*, czynią wniosek nagły o uchylenie §. 26 ustawy prasowej.

P. Minister spraw wewnętrznych oświadcza, że odebranie debitu pocztowego nie jest skutkiem nieprzychylnej krytyki polityki koalicyjnej, lecz skutkiem obrazy uczuć dynastycznych. Rząd nie może zgodzić się na uchylenie wspomnianego paragrafu ustawy prasowej.

Izba uchyla nagłość wniosku Kramarza, przekazuje go komisyi prasowej i przechodzi do dalszego porządku dziennego, a mianowicie do rozprawy nad ustawą o kolejach lokalnych.

Dep. Kaftan żąda, ażeby krajom przyznano prawo wydawania koncesyi na mniejsze koleje lokalne.

P. Minister handlu oświadcza się przeciw temu żądaniu. P. Minister wyraża radość z powodu, że wypowiedziana przezeń zasada co do traktowania spraw ekonomicznych nareszcie znalazła zastosowanie w przedłożonym projekcie ustawy. Zasadniczą myślą ustawy jest: budowanie kolei lokalnych na wielką skalę tylko wówczas, jeżeli przyniosą 3 prc. dochodu. Minister uprasza o załatwienie ustawy przed świętami Bożego Narodzenia, tak, izby mógł przedstawić Izbie szereg wybudować się mających kolei lokalnych. (*Żywe oklaski*).

Następne posiedzenie dziś, we wtorek wieczorem.

Wiedeń, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, wniesie Rząd projekt ustawy, przyznający obligacyom kolei lokalnych galicyjskich, gwarantowanym przez kraj, bezpieczeństwo pupilarne.

Wiedeń, 11 grudnia. W dalszym ciągu wczorajszych obrad w komisyi budżetowej Izby deputowanych upominał się dep. Malfatti o rychłe załatwienie w sprawie zaprowadzenia w Trentino samorządu oświadczając, iż kwestya czy deputowani z Trentino darzyć będą nadal Rząd swem zaufaniem zawisłą jest od stanowiska jakie zajmie Rząd w tej sprawie. Pan Minister dr. Plener oświadczył na to, iż ekonomiczny samorząd Trentino nie jest czemś takiem, coby się ostatecznie nie dało pogodzić z zasadą jedności kraju tyrolskiego i obecną ordynacyą krajową Tyrolu. P. Minister przyrzekł dalsze poparcie Rządu dla tych usiłowań, które dążą do porozumienia. Co się tyczy Czech oświadczył P. Minister skarbu, że chociaż Rząd nie jest tego zdania, aby należało występować represyjnie wobec stanu rzeczy, jaki tam się rozwija w sposób mogący budzić zaniepokojenie, to wszakże opierając się na sprawozdaniach władz, nie może zgodzić się na zniesienie stanu wyjątkowego, chociaż sam tego pragnie gorąco.

Wiedeń, 11 grudnia. *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola: Rząd angielski zawiadomił już W. Portę o nocie, jaką wystosował do gabinetów europejskich w sprawie krwawych zajść w wilajecie Bittis (w Armenii tureckiej). Do tego samego dziennika piszą z Petersburga, iż Rossya postanowiła zachować w sprawie armeńskiej wyczekujące stanowisko i uczynić zależnem dalsze swoje postępowanie od wyniku śledztwa, które ma przeprowadzić w Bittis mięszana komisya. Na razie gabinet petersburski nie ma zamiaru przyłączyć się do akcyi angielskiej.

Budapeszt, 11 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. znajdowało się na porządku dziennym obrad prowizoryum budżetowe.

Ref. Hegedues zalecał przyjęcie prowizoryum w interesie nieprzerwanego toku spraw rządowych.

Dep. Helfy sprzeciwił się uchwaleniu prowizoryum, zarzucając rządowi taktyczne błędy w kościelno-politycznej akcyi, wyrażając ubolewanie z powodu wrogich dla wolności podziemnych prądów w Wiedniu; zapytuje się, kto jest przeszkodą sankcyi kościelno politycznych ustaw, a wreszcie wnosi, aby Izba oświadczyła, że nie ma do rządu zaufania i nie zgadza się na żądane prowizoryum. (*Żywe oklaski po lewicy*).

Dep. Horanszky oznajmia, że partya narodowa nie udziela prowizoryum rządowi, który tylko pozornie utrzymuje się przy życiu. Obecne położenie kompromituje rząd i cały naród.

Dep. Pechy (secesyonista) zaznacza, że nie może mieć do rządu żadnego zaufania. Obecna walka przeciw P. Ministrowi spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'emu, świadczy, że zgoda między rozmaitymi czynnikami władzy państwowej jest zniweczona.

Prezes ministrów, dr. Wekerle, oświadcza, że przedłożenie o prowizoryum budżetowem nie wiąże się bynajmniej z kwestyą zaufania; zgadza się jednak i na to zaufanie. Rozwiązanie kwestyj kościelno-politycznych nie dokonało się nigdzie bez ciężkich walk. Mowca usprawiedliwia taktykę rządu w sprawie kościelno-politycznej.

Gdyby rząd chciał był zapewnić się z góry, że nastąpi Najw. sankcya ustaw kościelno-politycznych, byłby tem samem ujawnił tendencyę ograniczenia prawa Korony. Gdy sprawa ta doznawała zwłoki, mowca udał się z prośbą o przyspieszenie i kroki jego uwieńczyło powodzenie, gdyż przedłożenia, opatrzone sankcyą, właśnie już nadeszły. (Tu odezwały się hałaśliwe okrzyki *eljen!* W oklaskach Izby wzięły udział galerye. — Stronnictwo liberalne wśród okrzyków *eljen!* powstało z miejsc).

Dr. Wekerle mówi dalej, że muszą też teraz zamilknąć bezzasadne zarzuty, jakoby ze strony nieuprawnionej z Ministerstwa spraw zagranicznych usiłowano wywrzeć wpływ. Mowca oświadcza stanowczo, że hr. Kalnoky nigdy nie wtrącał się, ani nie usiłował bezprawnie mięszać się w tę sprawę. Nikt nie może przypuszczać, ażeby jakikolwiek poważny czynnik polityczny podejmował bezpłodny eksperyment wprowadzania w Węgrzech polityki wprost przeciwnej panującemu kierunkowi liberalnemu. Żaden poważny czynnik w Izbie nie udzieliłby poparcia tym zakusom. (Okrzyki: *eljen!*)

Dalsze rękojmie stanowi opinia publiczna, która niezłomnie popiera idee liberalne. (Okrzyki *eljen!* na prawicy; z lewicy głosy: czy tu zostaniemy, czy nie, będziemy bronić tego kierunku. Okrzyki: *eljen!*). Gdybym miał moje miejsce opuścić, postaram się, aby upadek mój stał się sprawą parlamentarną. (*Przytakiwania*). Proszę mnie pozostawić obranie chwili do postawienia kwestyi zaufania. Skoro większość Izby daje nam objawy zaufania, uważam stawianie tutaj kwestyi zaufania za zbyteczne. (Okrzyki *eljen!* z prawicy).

Następnie zabrał głos deput. Horwath i oświadczył, że stronnictwo jego posiada na to dowody, iż Minister hr. Kalnoky wywiera wpływ na wewnętrzne sprawy Węgier (zaprzeczenie ze strony posłów liberalnych).

Na tem przerwano obrady. Dalszy ciąg dyskusyi dzisiaj.

Budapeszt, 11 grudnia. Izba deputowanych przyjęła dziś projekt ustawy o prowizoryum budżetowem, 250 głosami przeciw 90 głosom.

Berlin, 11 grudnia. Kanclerz ks. Hohenlohe doręczył prezydentowi parlamentu wniosek prokuratora państwowego, aby dozwolono na rozpoczęcie kroków sądowo-karnych przeciwko socyalno-demokratycznym posłom, którzy podczas okrzyku na cześć cesarza nie powstali z miejsc i wywołali znaną demonstracyę. Posłom tym zostanie wytoczony proces o obrazę majestatu.

Rzym, 11 grudnia. Stosownie do poprzednio danej zapowiedzi, minister skarbu br. Sonnino złożył na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów swe *exposé* finansowe i uzasadnił preliminarz budżetu na r. 1895/96. Wywody ministra sprawiły najlepsze wrażenie i usprawiedliwiły pokładane nadzieje.

Ogólne zapotrzebowanie w budżecie włoskim wynosi 797,401.000 lirów. Do pokrycia deficytu posłużą 53 miliony, które zostaną uzyskane przez wprowadzenie w życie rozmaitych oszczędności w administracyi państwa. Oszczędności w budżecie marynarki wojennej wynoszą 20 milionów lirów. Po przeprowadzeniu tych oszczędności i pozostających z niemi w związku reform, pozostaje jeszcze do pokrycia około 27 milionów, do czego posłuży realne podwyższenie dochodów państwowych, przez wprowadzenie taksy stemplowej na rachunkach kupieckich, monopolu produkcyi zapałek i t. d. W skutek przytoczonych reform i zarządzeń, równowaga we włoskim budżecie państwowym okazuje się bezwarunkowo zapewnioną, bez potrzeby emitowania nowych pożyczek publicznych w kraju lub za granicą.

Przy omawianiu zamknięcia rachunków skarbu państwa za rok ubiegły stwierdza minister, że skarb państwa, mimo smutnego dziedzictwa, jakie przyjął w spadku po przeszłości, obecnie znajduje się w takiem położeniu, iż może zadość uczynić wszystkim powinnościom.

Mówiąc o wynikach ankiety, wydelegowanej do zbadania stanu banków emisyjnych, oświadcza minister, że ankieta ta ustaliła dla wszystkich trzech instytutów emisyjnych wysokość kapitału, który ma być wypłacony lub efektywnie zabezpieczony. Wartość nieruchomości, na których kapitał wszystkich trzech banków biletowych jest zabezpieczony, wynosi 272 miliony, a jako termin, w którym nieruchome kapitały mogą być uruchomione zaproponowano okres piętnastoletni. Na podstawie układu, który minister przedłożył równocześnie parlamentowi, bank włoski przyjął wszystkie z likwidacyi banku rzymskiego wynikające konsekwencye, na poczet swych ciężarów.

W dalszym ciągu swego *exposé* wykazywał minister, iż zarówno finansowe, jak i ekonomiczne położenie Włoch poprawiło się. Przy końcu swych wywodów br. Sonnino z całym naciskiem podniósł, że w skutek wytężenia wszystkich sił swoich, jakie czynią obecnie Włochy, zostaną zażegnane wszelkie niebezpieczeństwa.

Wywód br. Sonnino sprawił ogólnie jak najlepsze wrażenie. Ministrowi z wielu stron gratulowano. Rzadko kiedy mogło *exposé* finansowe takim poszczycić się rezultatem.

Belgrad, 11 grudnia. Wczoraj rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciwko Cebinaczowi i towarzyszom, oskarżonym o spisek przeciwko dynastyi.

Cebinacz oświadczył, że rozdzielał pomiędzy spiskowców broń, amunicyę i pieniądze, na co współoskarżeni odpowiedzieli, iż jest on płatnym agentem prowokacyjnym.

Kotar, 11 grudnia. Wczoraj dało się uczuć dość silne trzęsienie ziemi w kierunku wschodnio-zachodnim, które trwało cztery sekundy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 grudnia 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 103·—, Węgierskie akcye kredytowe 490 74, Akcye anglo-austryackie 180·—, Akcye banku Union 312 25, Akcye kokolei Karola Ludwika 217·—, Akcye kolei Północnej 348·—, Akcye kolei Południowej 108·25, Losy tureckie 70 90, Akcye kolei państwowej 388 25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·80, Wiedeńskie losy komunalne 174·50, Akcye tytoniowe 231·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 272 25, Akcye banku dla krajów koronnych 277·10, 4-prc. węgierska renta złota 123·80, Akcye banku związkowego 150 30, Rubel papierowy 1·34·75, Węgierska renta papierowa 98 10, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 grudnia 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15·80 do 16·— zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·79 do 6·80 zł. na wiosnę po —·— zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 134·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32 30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41·75 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2 24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakotéż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, l. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 11 grudnia 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct	żądają zł	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	291	50	294	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	435	—	450	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	10	100	80
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	2[illegible]
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	50	98	20
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	50
4½ pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „	96	—	96	70
„ „ „ 4% koronowej	96	20	96	9[illegible]
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	49	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	33 —	1	35 -
„ papierowy . . .	1	34 —	1	35 ½
100 marek niemieckich . . .	60	70	61	20

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 grudnia 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.05	100.25
luty-sierpień	100.—	100 20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99 90	100.10
kwiecień-październik	99 95	100 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr	150 25	151.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	155.75	156 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	163 —	164 50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	196	197
„ „ 1864 po 50 zł. . .	196 50	197 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	163 25	164 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.45	124.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.—	100.20
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97 60	98.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	181 30	182.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	396 50	397 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	764 —	772
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	280 75	281.25
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1048	1054.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	524 —	526 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. ,	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3515.—	3530.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	294.—	294 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	206 75	207.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	206 50	207 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	124.75	126.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99 50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.—	117.
„ „ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117.50	118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97.—	98.-
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.50	98.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103 50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.25	101 25
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	101.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	91 10	92 10
z r. 1884 . . .	97 65	98 65
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107 50	108 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 —	143.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199 —	199 50
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	58 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	146 —	148 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 —	28 -
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25 75	26 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w	61 —	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.90	18.30
„ „ węg „ po 5 zł.	11 90	12 20
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	70 70	71.50
St. Genois po 40 zł, m. k.	71.—	73 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143 —	145 —
„ „ po 50 zł. a. w. .	72 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	—.—	-
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124 60	124 90
Paryż za 100 fr.	49.575 —	49 65
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 89 —	5 91.—
„ pełnej wagi	5 87	5 89.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka . .	9.91.—	9 92.-
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6775 (8096 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 201 ks. gr. gm. Kulików Jüdesy Freimann własnej na rzecz Kasy zaliczkowej Nadzieja w Kulikowie pto 95 zł. wa z pn.

Cena wywołania 1833 zł.

Wadyum 183 zł. wa

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 30 września 1894.

L. 8621 (8097 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. odbędzie się na rzecz Joachima Pecenbauma w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip l. 60 gm. Kalwarya objętej, dłużników Michała i Wiktoryi Pawlików własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 14 stycznia i 14 lutego 1895 o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Kalwarya, 19 października 1894.

L. 13545 (8100 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl 664 ks. gr. gm kat. Kniaździór, Petra Zołobana Ostafija własnej, na rzecz proszącego Herscha Schaffera pto 15 zł. z pn.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza z Peczeniżyna

Peczeniżyn, 3 listopada 1894.

L. 13547 (8102 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl. 650 ks. gr. gm. kat. Kniaździór Hafii z Bakajów Wasylynczuk własnej i realności objętej whl. 651 ks. gr gm. kat. Kniaździór Dmytra Wasylyńczuk własnej na rzecz Herscha Schaffera pto 15 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 245 zł., wadyum 24 zł 50 ct., zaś drugiej ceną wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p Henryka Szeib ck. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 3 listopada 1894.

L. 13546 (8101 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 14 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl. 577 ks. gr. gm kat Kluczów wielki Nykoły Biłeczuka Wasyla własnej, na rzecz Herscha Schaffera pto 32 zł. 50 ct. z pn

Cena wywołania 180 zł., wadyum 18 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 3 listopada 1894.

L. 2457 (8059 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie zaległych rat z pożyczki w kwocie 900 zł a. w. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 25 stycznia i 1 marca 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 40 i połowy realności lwh 58 gm kat. Poznachowice dolne objętych Anny ze Stelmachów Olszewskiej własnych ciała hip. lwh. 40, 900 zł. zaś połowy ciała hip. lwh. 58, 900 zł. cena wywołania.

Wadyum 10 zł. i 90 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 5 października 1894.

L. 7400 (8128 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tobiasza Melohna w kwocie 13 zł aw. z pn. przedsięwziętą zostanie dnia 19 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 każdym razem o godz 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 30 w Czerwonej woli powiecie politycznym jarosławskim położonej dłużnika Wojciecha Sochy własnej whl. 337 ks. gr. tej samej gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 510 zł. aw.

Zakład wynosi 51 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Sieniawa, 26 września 1894.

L. 10233 (8123 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwoaie 3 zł. 40 ct. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Weinberga dn a 6 grudnia 1894 i dnia 15 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności whl. 41 ks. gr. gm. Kniaziołuka objętej dłużnika Michała Jacyniaka własnej.

Cena wywołania 22 zł. 50 ct.

Wadyum 2 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej, registraturze.

Dolina, dnia 27 września 1894.

L. 12575 (8129 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną dnia 24 grudnia 1894 i dnia 20 stycznia 1895 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całej majętności objętej whl. 730 gm. kat. Sielec dłużników Maruński z Karpów zam. Sajów i innych własnej celem zaspokojenia pretensyi Seliga Gertla w kwocie 100 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej tab. majętności w ilości 210 zł.

Wadyum zaś 21 zł.

W pierwszym terminie nabyć można całą majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i niżej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. adw. dr. Pawłowski w Sokalu.

C. k Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 30 października 1894.

L. 8381 (8134 2—3)

W dniach 14 stycznia 1895 i 14 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w ks. gr. dla gm. kat. Pochówka na imię dłużników Ołeksy Prytuła, Justyny Hrehorów, Oleny Prytuła i Onufrego Prytuły na każdego z nich po 1/4 części zapisanej whl. 181 objętej w Pochówce położonej w celu ściągnięcia kwoty 126 zł. 31 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 144 zł. a wadyum 14 zł. 40 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 11 listopada 1894.

L. 8382 (8135 2-3)

W dniach 14 stycznia 1895 i 14 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w ut. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w ks. gr. dla gm katastr. Hlebówka na imię dłużnika Hawryła Moroza syna Jakowa zapisanej whl. 181 objętej w Hlebówce położonej w celu ściągnięcia 20 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł 44 ct. wa. z pn. na rzecz ck uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. 30 ct. a wadyum 10 zł. 3 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 11 listopada 1894.

L. 11050 (8082 2—3)

W dniach 17 stycznia i 18 lutego 1894 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Michała Bodnaruka własnej pod nk. 641 w Kutach wyk. hip. 220 objętej na 508 zł. w. a. oszacowanej celem za...okojenia pretensyi Judy Steinbrechera w kwocie 49 zł. 86 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 508 zł. w. a.

Wadyum 51 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 3 października 1894.

L. 6348 (8067 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa kred. dla handlu i przemysłu w Tarnowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 45 i 206 gm. kat. Zakliczyn objętych dłużników Wiktoryi Zającowej i spad kobierców Kazimierza Zająca własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 9 stycznia i 11 lutego 1895 każdym razem o godz 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski p. Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 160 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 10 listopada 1894.

L. 4985 (8190 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wykazu hip. l. 577 księgi gruntowej gminy Żełdec Stanisława Ruffera własnej na rzecz Antoniny Ruffer pto 230 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 136 zł. 50 ct., wadyum 13 zł. 65 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 24 lipca 1894.

L. 3034 (8191 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hip. l. 653 księgi gruntowej gminy Kulików Grzegorza Flakiewicza własnej na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 358 zł., wadyum 35 zł. 80 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 2 maja 1894.

L. 14513 (8201 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Sniatynie przeciw Joslowi Seligerowi o zapłacenie kwoty 360 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia 1895 i dnia 15 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż.

Cenę wywołania stanowi kwota 729 zł., zaś wadyum 10% tejże Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwok. Dr. Rosenheck w Sniatynie, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Sniatyn, 30 października 1894.

L. 21728 (8174 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Hirscha Riemera w kwocie 50 zł. wa. z pn. dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 148 i 158 ks. gr. gm. kat. Rzędzin objętych do dłużników Franciszka Bila i Tekli Bilowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 8 stycznia 1895 i w dniu 7 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa co do realności lwh. 148 ks. gr. gm. kat. Rzędzin 1036 zł. 23 ct. w. a. bez inwentarza żywego i zasiewów, zaś co do realności lwh. 158 ks. gr. gm. kat. Rzędzin 464 zł. 73 ct. wa., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi co do realności lwh. 148 kwotę 104 zł., zaś co do realności lwh. 158 kwotę 47 zł wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu pow. m. del. w Tarnowie.

Tarnów, 24 sierpnia 1894.

L. 14775 (8199 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Wechslera i Leiby Brennera przeciw Mordkowi Majerowi Lax pto 521 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 9 stycznia 1895 i dnia 8 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie publiczna sprzedaż części realności objętej whl. 704 $^{2}/_{4}$ gminy Sniatyna.

Cenę wywołania stanowi kwota 899 zł. 50 ct., zaś wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Schaefer w Sniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Sniatyn, 28 października 1894.

L. 12354 (8200 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o gd. 11 rano dnia 14 stycznia 1895 tylko powyżej lub za, zaś dnia 18 lutego 1895 i poniżej ceny szacunkowej licytacya realności w gminie Widynów wyk. hip. l. 30 nieobjętej masy spadkowej Tomka Aronec, wyk. hip. l. 40, Hrycka Aronec Michajła, wyk. hip. l. 41 Hrycka Aronec Michajła, wyk. hip. l. 42 Tymofija Aronec Michajła, wyk. hip. l. 44 Handzi ze Stefańczuków Aronec, wyk. hip. l. 219 spadkobierców Nykifora Gordicy a to Mikołaja, Jeleny i Danyły Gordiców, wyk. hip. l. 483 Lukiena Aronec Michajła, wyk. hip. l. 484 nieobjętej masy spadkowej Koźmy Chabinka i wyk. hip. l. 485 Wasyla Gordicy Lukiena własnych na rzecz Berla Beinischa i tow. pto 11 rat po 60 zł. aw. z pn.

Ceny wywołania 21 zł., 40 zł., 40 zł., 40 zł., 85 zł., 241 zł., 55 zł., 600 zł., 65 zł., wadya 2 zł. 10 ct., 4 zł., 4 zł, 4 zł., 8 zł. 50 ct., 24 zł. 10 ct., 5 zł. 50 ct., 60 zł., 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem dr. Rosenheck adwokat w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 12 października 1894.

Konkursa.

L. 72083 (8089 3—3)

Na posady expedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Medyni głogowskiej w powiecie Łańcuckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płaca roczna . . . . . 150 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . 40 zł
i wynagrodzenie najwyżej . 240 zł.
na posłańca pieszego codziennie do Łańcuta i napowrót

b) w Krechowicach w powiecie Dolińskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

ryczałtem kancelaryjnym . . 60 zł.
dodatkiem na ekspedytora . 216 zł.
i wynagrodzeniem . . . 600 zł
za jazdy posłańcze sześć razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania o pierwszą posadę, w których wysokość wynagrodzenia na posłańca wymienić należy, winny być wniesione najpóźniej do 20. zaś o drugą posadę najpóźniej do 13 grudnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 3 grudnia 1894.

Upadłości.

L. 19744 (8091 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Wolfa Druckera, Dawida Druckera i Abischa Druckera dzierżawców dóbr w Mikulińcach i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Sędzia powiatowy i Radca sądu kraj. Towarnicki w Sniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Kawecki w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którejbądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 4 marca 1895 o godz. 10 przed południem przed komisarzem konk. do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 4 listopada 1895 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 21 listopada 1894.

L. 6447 (8090 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ogłasza, iż na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Władysława Domagalskiego kupca w Bieczu dnia 17 sierpnia 1894 przed komisarzem konkursowym c. k. Radcą sądu krajowego Ludwikiem Klemensiewiczem w Bieczu przedsięwziętego, mianuje p. Stanisława Dańca kandydata notaryalnego w Bieczu zastępcą zarządcy rzeczonej masy rozbiorowej adwokata Dra Chwaliboga z Jasła.

Jasło, 17 listopada 1894.

L. 12977 (8157)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że o twarty dnia 17 grudnia 1891 do l. 14426 konkurs wierzycieli do majątku Judy Weinreba handlarza towarami bławatnemi i sukniami w Dolinie wedle § 155 ustawy konkursowej zakończony został.

Sambor, 20 października 1894.

L. 102 (8182)

W sprawie konkursowej Efroima Katza, protokołowanego kupca w Tarnopolu zawiadomiam po myśli §§ 176 i 177 ust. konk. wierzycieli konkursowych, iż zarządca masy adw. Dr. Parnas przedłożył plan rozdziału zebranych funduszów, który wierzyciele albo u komisarza konkursowego albo u zarządcy masy do dnia 12 grudnia 1894 przejrzeć oraz wyjąć odpisy i przeciw takowemu zarzuty ustnie lub pisemnie wnieść mogą.

Do rozprawy nad możliwemi zarzutami i do ustalenia rozdziału wyznaczam termin na dzień 17 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem w biurze Nro 6 sądu obwodowego z tem, że niezgłoszone po ten dzień wierzytelności przy rozdziale uwzględnione nie będą.

C. k. Radca sądów krajowych jako komisarz konkursowy.

Tarnopol, dnia 29 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 25309 (8204)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nro 23 czasopisma: „Nowy Robotnik“ z dnia 1 grudnia 1894 pod napisem „Jak w bajce“ od słów „Gra słów“ do „polityczną stanowimy“ zawiera znamiona występku z § 302 uk. tudzież art. III z 17 grudnia 862 N. 8 D p. p. zaś artykuł „Koalicya“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 grudnia 1894.

L. 25310 (8205)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 23 czasopisma „Przyjaciel ludu“, z dnia 1 grudnia 1894 pod napisem „Który to wiek“ zawiera znamiona występku z § 488 491 uk. i art. V ust. z 17 grudnia 1862 l. 8 D. pr. p. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego artykułu.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 grudnia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9270 (8171)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza, że c. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych imieniem Wysokiego Skarbu przez pełnomocnika dr. Henzla we Lwowie wniosła podanie względem zarządzenia wydzielenia gruntów zajętych pod budowę drugiego toru kolejowego na linii Kraków-Lwów i przeniesienie do księgi kolejowej po myśli §. 18 ustawy z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. w gminie kat. Swięte:

1. Część parc. gr. 1219 w obszarze 12□° przedtem Jakóba Balla, obecnie Michała Pacana własnej;
2. „ „ „ 1387/6 „ „ 3 „ mał. Katarzyny Bodnar własnej;
3. „ „ „ 1209/2 „ „ 5 „ mał. Panka Karczmarza i mał. Ilka Bregina i mał. Ewy Bregin własnej;
4. „ „ „ 1415/1 „ „ 4 „ Paśki Bregin własnej;
5. „ „ „ 1141/2 „ „ 21 „ masy spadkowej Michała Breginy własnej;
6. „ „ „ 1135/1 „ „ 171 „ i
„ „ „ 1197/2 „ „ 3 „ Michała Bregin własnych;
7. „ „ „ 1234/1 „ „ 8 „ mał. Iwana Buły własnej;
8. „ „ „ 1416/4 „ „ 4 „ mał. Ewy Buła własnej;
9. „ „ „ 1439/2 „ „ 8 „ mał. Iwana, Nastki, Ewy Buła i mał. Maryi z Bułów Pisko własnej;
10. „ „ „ 1192/2 „ „ 9 „ i
„ „ „ 1403/2 „ „ 4 „ mał. Józefa, Wasyla, Dańka i Maryi Bałaszów własnej;
11. „ „ „ 1526/2 „ „ 7 „ i
„ „ „ 1562/3 „ „ 8 „ Maryi Buraczek własnych;
12. „ „ „ 2336/2 „ „ 2 „ masy spadk. Maryi Burmistrz własnej;
13. „ „ „ 1444/1 „ „ 12 „ masy spadkowej Ilka Chany własnej;
14. „ „ „ 1280/3 „ „ 3 „ Anny Ciż własnej;
15. „ „ „ 1210/1 „ „ 12 „ Jędrzeja Ciż własnej;
16. „ „ „ 1514/3 „ „ 5 „ Katarzyny Ciż zam. Skoczylas, Parańki, Hryciuszko i mał. Ewy, Fedka, Hryca, Iwana i Stefana Ciżów własnej;
17. „ „ „ 1318/2 „ „ 4 „ i
„ „ „ 1588/1 „ „ 28 „ Iwana Ciż po Stefanie własnych;
18. „ „ „ 1293/2 „ „ 3 „ Anastazyi własnej;
19. „ „ „ 1213/3 „ „ 14 „ Fedka Piska własnej;
20. „ „ „ 1263/1 „ „ 18 „ masy spad Iwana Ciż po Fedku własnej;
21. „ „ „ 1238/2 „ „ 13 „ i
„ „ „ 1991/2 „ „ 14 „ Kościa Ciż własnych;
22. „ „ „ 1580/1 „ „ 13 „ Łukasza Ciż syna Michała własnej;
23. „ „ „ 1239/1 „ „ 16 „ Łukasza Ciż syna Hryńka własnej;
24. „ „ „ 1564/1 „ „ 16 „ masy spadkowej Dmytra Czyż własnej;
25. „ „ „ 1262/2 „ „ 18 „ Dmytra Greśko własnej;
26. „ „ „ 1438/2 „ „ 13 „ Iwana Greśka po Maryannie własnej;
27. „ „ „ 1191/1 „ „ 9 „ Paśki 1o Tarnawskiej, 2o Greśko własnej;
28. „ „ „ 1608/2 „ „ 38 „ Anny z Hryculaków Greśko i Michała Greśko własnej;
29. „ „ „ 1258/3 „ „ 9 „ Parańki Greśko własnej;
30. „ „ „ 1328/1 „ „ 2 „ masy spad. Pelagii Lohin własnej;
31. „ „ „ 1331/2 „ „ 5 „ masy spad. Maryi Opałko i Michał Kut własnej;
32. część parc. gr. 1542 w obszarze 15□° i
„ „ „ 1552/1 „ „ 33 „ Dańka Haczyk własnych;
33. „ „ „ 1558/1 „ „ 18 „ Jurka Haczyk i Fruśki Haczyk własnej;
34. „ „ „ 1450/1 „ „ 26 „ masy spadkowej Piotra Haczyka własnej;
35. „ „ „ 1183/3 „ „ 94 „ Piotra Haczyk własnej;
36. „ „ „ 1245 „ „ 22 „ masy spadk. Ołeksy Haczyk własnej;
37. „ „ „ 1402/1 „ „ 4 „ Małanki Hałuszko własnej;
38. „ „ „ 1251/3 „ „ 12 „ Maryi Harmało własnej;
39. „ „ „ 1317/2 „ „ 3 „ masy spadk. Jędrzeja Hołowacza własnej;
40. „ „ „ 1231/4 „ „ 5 „ Dmytra i Parańki Hryciuszko własnej;
41. „ „ „ 1498/1 „ „ 2 „ Ilka Hryciuszko własnej;
42. „ „ „ 1280/1 „ „ 4 „ mał. Jędrzeja Hryciuszko własnej;
43. „ „ „ 1499/2 „ „ 7 „ masy spad. Iwana Hryciuszko własnej;
44. „ „ „ 1456/1 „ „ 13 „ Parańki z Ciżów Hryciuszko własnej;
45. „ „ „ 1383/5 „ „ 2 „ i
„ „ „ 1384/1 „ „ 4 „ Ewy Hryculak własnych;
46. „ „ „ 1387/5 „ „ 3 „ Ewy i Hryca Hryculaków własnej;
47. „ „ „ 1344/1 „ „ 3 „ mał. Mikołaja Hryculaka własnej;
48. „ „ „ 1218/4 „ „ 6 „ dawniej Jacka Jacuły obecnie Jędrzeja Jacuły własnej;
49. „ „ „ 1255/1 „ „ 26 „ Jędrzeja Karapyły własnej;
50. „ „ „ 1583/2 „ „ 16 „ Anastazyi Ciż własnej;
51. „ „ „ 1202/2 „ „ 11 „ Pańka Kramarza syna Jędrzeja własnej;
52. „ „ „ 1293/1 „ „ 3 „ Maryi Karczmarz własnej;
53. „ „ „ 1468/1 „ „ 11 „ masy spadk. Iwana Kiedy własnej;
54. „ „ „ 1289/2 „ „ 10 „ Parańki Opałki własnej;
55. „ „ „ 1557/2 „ „ 19 „ masy spadk. Iwana Kiłowicza własnej;
56. „ „ „ 1406/1 „ „ 5 „ Tymka Kiłowicza własnej;
57. „ „ „ 1218/3 „ „ 7 „
„ „ „ 1367/2 „ „ 4 „
„ „ „ 1414/2 „ „ 6 „ małolet. Anny i Tańki Kontentów i mał. Wasyla i Fedka Wołczaków własnych;
58. „ „ „ 1143 „ „ 5 „
„ „ „ 1139 „ „ 60 „ i
„ „ „ 1136 „ „ 273 „ Jana Kotowskiego własnych;
59. „ „ „ 1138/1 „ „ 233 „ masy spadk. Józefy Kotowskiej własnej;
60. „ „ „ 1187/2 „ „ 56 „ Pańki z Petraszów czyli z Kowalików Łopuszańskiej, Nastki z Petraszów czyli z Kowalików Jacuła i Maryi Petrasz czyli Kowalik własnej;
61. część parc. gr. 1259/1 w obszarze 9□° Jędrzeja Żychały własnej;
62. „ „ „ 1258/4 „ „ 10 „ masy spadk. Iwana Kramarczyka własnej;
63. „ „ „ 1142 „ „ 11 „ i
„ „ „ 1140/1 „ „ 20 „ masy spad. Maryi Litwin własnych;
64. „ „ „ 1322/1 „ „ 44 „ masy spadk. Michała Ładubca własnej:
65. „ „ „ 1300/2 „ „ 5 „ Stefana Łohyn własnej;
66. „ „ „ 1401/2 „ „ 2 „ dawniej Antoniego Łopuszańskiego obecnie Fedka Muchy własnej;
67. „ „ „ 1604/1 „ „ 14 „ Antoniego i Hryca Łopuszańskich własnej;
68. „ „ „ 1283/2 „ „ 3 „ Fedka Łopuszańskiego własnej;
69. „ „ „ 1572/2 „ „ 23 „ Julianny Łopuszańskiej własnej;
70. „ „ „ 1279/2 „ „ 8 „
„ „ „ 1413/1 „ „ 6 „
„ „ „ 1596/1 „ „ 14 „ Michała Łopuszańskiego po Andrzeju wł.
71. „ „ „ 1276/2 „ „ 12 „ Michała Łopuszańskiego po Andrzeju wł.
72. „ „ „ 1266/2 „ „ 17 „ Parańki Łopuszańskiej własnej;
73. „ „ „ 1283/3 „ „ 3 „ Mikołaja Łopuszańskiego po Hryciu wł.
74. „ „ „ 1286/1 „ „ 3 „ mał. Ilka Łopuszańskiego własnej;
75. „ „ „ 1599/2 „ „ 14 „ mał. Iwana Łopuszyńskiego syna Ołeksy wł.
76. „ „ „ 1309/2 „ „ 6 „ Jana Majewskiego własnej;
77. „ „ „ 1183/2 „ „ 8 „ Małanki Maniszko własnej;
78. „ „ „ 1194/3 „ „ 4 „ i
„ „ „ 1624 „ „ 20 „ Ilka Marczychy własnych;
79. „ „ „ 1533/1 „ „ 13 „ Hryca Markisz i Maryi Łopuszanskiej wł.
80. „ „ „ 1235/1 „ „ 9 „ Hasi Hirskiej własnej;
81. część parceli grunt. 1567/2 w obszarz 44□° Hrycia Millera własnej;
82. „ „ 1339/2 „ 1 „ Jędrzeja Moroszko własnej;
83. „ „ 1469/2 „ 5 „ Iwana Muchy po Iwanie, Paranki, Maryi, Anny i Tekli Muchów i masy spadk. Feśki Muchy po Iwanie własnej;
84. „ „ 1615/1 „ 12 „ Maryny Muchy własnej;
85. „ „ 1197/1 „ 4 „ masy spadk. Maryny Mykita własnej;
86. „ „ 1387/4 „ 7 „ Iwana Nakonecznego własnej;
87. „ „ 1380/1 „ 8 „ i
„ „ 1615/2 „ 11 „ Anny Nakonecznej własnej;
88. „ „ 1133/4 „ 72 „ Dmytra Wytrychowskiego własnej;
89. „ „ 1133/5 „ 71 „ masy spadkowej Kościa Opałki własnej;
90. „ „ 1194/4 „ 13 „
„ „ 1205/1 „ 8 „
„ „ 1215/1 „ 17 „ i
„ „ 1347 „ 3 „ Michała Pacana własnych;
91. „ „ 1432/4 „ 6 „ Anny z Pacanów Litwin własnej;
92. „ „ 1206/1 „ 8 „ Pańka Pacana własnej;
93. „ „ 1424 „ 10 „ Stefana i Warwary Pacan własnej;
94. „ „ 1306/1 „ 3 „ Katarzyny Paik własnej;
95. „ „ 1254/2 „ 9 „ Anny Paik własnej;
96. „ „ 1415/3 „ 4 „ i
„ „ 1186/1 „ 51 „ Fedia Petrasz własnych;
97. „ „ 1423/3 „ 8 „ Pawła Witek własnych;
98. „ „ 1325/2 „ 2 „ i
„ „ 1396/4 „ 10 „ Hawryła Piśka syna Pawła własnej;
99 „ „ 1267/1 „ 41 „ gr. kat. kapelanii w Swiętem własnej;
100. „ „ 1370/2 „ 8 „ i
„ „ 1383/2 „ 2 „ Matwija Rybak i małolet. Maryny Rybak własnych;
101. „ „ 1373/3 „ 10 „ Iwana Skicko własnej;
102. „ „ 1373/4 „ 8 „ masy spadk. Stefana Skicko własnej;
103. „ „ 1193/1 „ 9 „ Katarzyny ze Strebińskich Łopuszyńskiej własnej;
104. „ „ 1523/1 „ 7 „ Ilki Stebnickiej własnej;
105. „ „ 1336/1 „ 2 „ Stefana Stelmacha własnej;
106. „ „ 1379/2 „ 20 „ Hryca Susa własnej;
107. „ „ 1201/1 „ 11 „ Katarzyny Sidorczyk własnej;
108. „ „ 1188/1 „ 15 „ masy spadkowej Hryca Tyniowskiego własnej;
109. „ „ 1189 „ 47 „ Fedka Tyniowskiego własnej;
110. „ „ 1271/2 „ 6 „ masy spadkowej Ołeksy Tyniowskiego własnej;
111. „ „ 1275/2 „ 8 „ Oleksy Tyniowskiego po Michale włas.
112. „ „ 1230/1 „ 9 „ i
„ „ 1272/1 „ 9 „ Pańka i małol. Ilki Tyniowskich włas.
113. „ „ 1184/1 „ 98 „ masy spadkowej Ilki Truchan własnej;
114. „ „ 1314/2 „ 4 „ Andrzeja Warchomija własnej;
115. „ „ 1511/1 „ 10 „ i
„ „ 1514/4 „ 5 „ małolet. Iwana Warchomija syna Jędrzeja własnej;
116. „ „ 1388/1 „ 3 „ masy spad. Michała Warchomija włas.
117. „ „ 1281/3 „ 5 „ Jurka Warchomija własnej;
118. „ „ 1376/1 „ 22 „ małolet. Fedka Warchoły i małolet. Kseni, Dańka i Petra Warchołów własnej;
119. „ „ 1321/2 „ 6 „ Oleksy Wasylczuka własnej;
120. „ „ 1213/2 „ 14 „ Stefana Wasylczuka własnej;
121. „ „ 1399/2 „ 9 „ (Michała Wołczaka syna Antoniego
„ „ 1445/2 „ 11 „ (własnych;
122 „ „ 1133/3 „ 457 „ Michała Wołczaka syna Iwana własn.;
123. „ „ 1337/2 „ 16 „ Iwana Wołczaka (syna Pańka) własnej;
124. „ „ 1407/2 „ 11 „ masy spadk. Saika Wołczaka własnej;
125 „ „ 1432/3 „ 6 „ Tekli Wołoszyn własnej;
126 „ „ 1198/2 „ 6 „ Dmytra Wyczychowskiego własnej;
127. „ „ 1251/4 „ 13 „ Tekli Wyczychowskiej własnej;
128 „ „ 1357 „ 7 „ Michała Żegestowskiego własnej;
129. „ „ 1451/2 „ 31 „ Michała Pacana nowonabywcy własnej
130. „ „ 1457/2 „ 15 „ Warwarki Kieda własnej;
131. „ „ 13 4/1 „ 3 „ Parańki z Maziarzów Buła własnej;
132 „ „ 1400/3 „ 2 „ Jędrzeja Łopuszańskiego własnej;
133. „ „ 1248/3 „ 13 „ Jakima Pakulca własnej;
134. „ „ 1296/1 „ 7 „ Parańki Pacan własnej;
135. „ „ 1629 „ 33 „ i
„ „ 1630/1 „ 702 „ Luidgardy z hr. Mniszków hr. Stadnickiej własnych;
136. „ „ 1227/2 „ 6 „ Iwana Harmaży własnej;
137. „ „ 1395/2 „ 2 „ Michała Wołczaka syna Antoniego dawniej, a obecnie małolet. Kościa Wołczaka syna Michała własnej;
138. „ „ 1248/4 „ 10 „ Mikołaja Greśko syna Dmytra własnej;
139. „ „ 1300/4 „ 4 „ Józefa Bałasza własnej;
140. „ „ 1608/4 „ 25 „ Piotra Greśka własnej.

Zarządza się postępowanie edyktalne w myśl §§ 19 do 34 ustawy z 19 maja 1874 Dz. p.p. Nr. 70, a w szczególności edyktem w gmachu sądowym w gminie „Swięte“ i jednorazowo w Gazecie Lwowskiej umieszczonym.

Pozostawiając stronom interesowanym wolność przejrzeć to podanie z załącznikami w tusądowej registraturze, wzywa się wszystkich, którzyby powyższem żądaniem czuli się pokrzywdzeni, aby najpóźniej do dnia 31 stycznia 1895 swe roszczenia w sądzie tutejszym pisemnie lub ustnie zgłosili, gdyż późniejszych zgłoszeń się nie uwzględni.

W szczególności zaś wszystkich wierzycieli hipotecznych co do ich ciężarów hipotecznych, których zrealizowanie mogłoby doprowadzić do przymusowej sprzedaży gruntu kolejowego, zawiadamia się przez doręczenie napisów z dołożeniem, iż ich milczenie uważanem będzie za przyzwolenie na przeniesienie gruntów bez ciężarów.

Prawa rzeczowe, któreby w dniu przybicia edyktu niniejszego w tutejszym sądzie lub po tymże dniu na gruntach powyższych przeciw poprzednikom kolei były nabyte, nie zostaną uwzględnione przy wpisaniu tych gruntów do księgi kolejowej.

Edykt przybitym będzie w sądzie dnia 7 grudnia 1894.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, dnia 25 października 1894.

L. 7887 (7993 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia poza granicami austro-węgierskiej Monarchii przebywającego a z miejsca pobytu niewiadomego Jana Ptaka, że dla niego w sprawie tabularnej Kazimierza Szydło o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 200 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności lwh. 184 w Szczepańcowej objętej, ustanowiony został kurator ad actum Szymon Barański wójt gminy Szczepańcowej, któremu odnośną uchwałę tabularną doręcza.

Krosno, 19 września 1894.

L. 11908 (8099 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacentego Szewczyka, że Izak Riegelhaupt z Nowego Targu wniósł pko niemu pozew de praes 22. stycznia 1894 l. 687 o zapłacenie kwoty 8 zł. 75 ct. aw. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 grudnia 1894 wyznaczono.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono adw. dr. Geislera w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 26 listopada 1894.

L. 12815 (8048 1—3)

Z funduszów drogi krajowej Brzeżańsko-Złoczowskiej i Brzeżańsko-Tarnopolskiej pro praeterito należą się zwroty niżej poszczególnione:

A. Brzeżany-Złoczów.

1. Augustówka powiat brzeżański, żydzi 7 zł. 13 ct.
2. Buszcze powiat brzeżański, rzym. kat. probostwo 45 zł. 58½ ct.
3. Chorobrów powiat brzeżański, żydzi 29 zł. 92½ ct.
4. Chorościec powiat brzeżański, żydzi 2 zł 64½ ct.
5. Dworce powiat brzeżański, dzierżawca Dobrowolski 23 zł. 53 ct.
6. Demnia powiat brzeżański, żydzi 13 zł. 27 ct.
7. Hucisko powiat brzeżański, żydzi 88½ ct.
8. Koniuchy powiat brzeżański, chrześcianie 24½ ct.
9. Kurzany powiat brz żański, żydzi 9 zł. 17 ct.
10. Narajów wieś, Samuel Hirsch dzierżawca dóbr 24 zł 93 ct.
11. Narajów wieś, Szafel Samuel 22 zł. 67½ ct.
12. Narajów wieś, Szeib Samuel 3 zł. 08 ct.
13. Poruczyn, żydzi 31 zł. 20½ ct.
14. Rohaczyn, miast żydzi 2 zł. 33 ct.
15. Rohaczyn wieś żydzi 20 zł. 59 ct.
16. Rekszyn, żydzi 17 zł. 59 ct.
17. Stryhańce Dwór 3 zł. 92 ct.
18. „ żydzi 15 zł. 3 ct.
19. Urman ohrześcianie 01 ct.
20. Wolica ad Plichów, żydzi 44½ ct.
21. Wulka chrześcijanie 01 ct.
22. „ żydzi 79½ ct.

Powiat Przemyślański.

1. Biała żydzi 21 zł. 73 ct.
2. Dunajów żydzi 1 zł. 17 ct.
3. Dunajów rz. kat. probostwo 49 zł.

Powiat Rohatyński.

1. Putiatyńce, Dwór za grunta w Rohaczynie 55 zł. 05½ ct.

B. Brzeżany-Tarnopol.

1. Brzeżany powiat brzeżański, Tomasz Głowacki 42 zł. 42 ct.
2. Brzeżany spadkobiercy Azbijewicza 8 zł. 61 ct.
3. Budyłów żydzi 3 zł. 68 ct.
4. Ceniów żydzi 3 zł. 47½ ct.
5. Cecory ad Płaucza wielka żydzi 13 ct.
6. Glinna żydzi 4 zł. 62 ct.
7. Helenków żydzi 77½ ct.
8. Horodyszcze, dzierżawca dóbr Stanisław Czarnoryński 33 zł. 15 ct.
9. Krzywe, żydzi 9 zł. 24 ct.
10. Kalne, żydzi 4 zł. 68 ct.
11. Krasna dzierżawca dóbr 89 ct
12. „ żydzi 33 ct.
13. Kaplińce żydzi 4 zł. 69 ct.
14. Kotów, dzierż. dóbr 9 zł. 81½ ct.
15. Mieczyszczów dwór 94 zł. 17 ct.
16. „ żydzi 1 zł. 23 ct.
17. Medowa i Wymysłówka dwór 48 zł. 29½ ct.
18. Medowa i Wymysłówka żydzi 10 zł. 34 ct.
19. Olchowiec Dzierżawca 20 zł. 58½ ct
20. Olesin żydzi 1 zł. 54½ ct.
21. „ dzierż. dóbr Solecki 30 zł. 80 ct.
22. Posuchów żydzi 1 zł 21 ct.
23. Potutory żydzi 6 zł. 70 ct.
24. Płaucza wielka żydzi 5 zł. 57½ ct.
25. „ „ dzierżawca dóbr 16 zł. 29½ ct.
26. Płacza mała żydzi 1 zł. 83 ct.
27. Podwysockie żydzi 10 zł. 58½ ct.
28. Rybniki żydzi 80 ct.
29. Szybalin żydzi 10 zł. 47½ ct.
30. Saranczuki dzierż. dóbr 98½ ct.
31. „ żydzi 1 zł. 88½ ct.
32. Teofipólka dwór 68 zł 01½ ct.
33. Wybudów żydzi 1 zł. 10 ct.
34. Wiktorówka żydzi 4 zł. 50 ct.
35. Złoczówka żydzi 3 zł. 29 ct.

Powiat Podhajce.

1. Bożyków żydzi 18 zł 99½ ct.
2. Małowody dwór 29 zł 92 ct.
3. „ żydzi 1 zł 04 ct
4. Szczepanów żydzi 1 zł 84 ct.
5. Telacze żydzi 2 zł. 39½ ct.
6. Uwsie dwór 61 zł. 39 ct.
7. „ żydzi 4 zł 15½ ct.

Powiat Tarnopol.

1. Denysów żydzi 55½ ct.
2. Pokropiwna, dzierż. dóbr 5 zł. 46 ct
3. „ żydzi 1 zł. 10½ ct.

Powiat Złoczów.

1. Jezierna dwór, 208 zł. 97 ct.

Brzeżany, 26 września 1894.

C. k. Starostwo.

L. 11407 (6481 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Petrowi Jakubisk z Tekuczy, że Kazriel Scher dnia 30 stycznia 1892 do l. 1273 pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 36 zł. 20 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 12 października 1894 o godz. 8 rano, wyznaczono i że dla niego Iwana Gołdyszczuka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki za niedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, d. 1 sierpnia 1894.

L 10520 (8197 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadowych z miejsca pobytu Antoniego i Annę Ciejków, że Izak i Cywa Fallikowie wnieśli przeciw nim skargę o 160 zł. wa., na którą termin do obrony na dzień 5 grudnia 1894 wyznaczony został.

Wzywa się tedy Antoniego i Annę Ciejków, aby przed terminem ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Brzeskiemu w Mielcu potrzebnych dowodów i informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, d. 8 października 1894.

L. 21113 (8032 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Tracz, że na prośbę Stanisławowskiego funduszu pożyczkowego rzemieślników uchwałą tusądową z dnia 17 czerwca 1893 l. 9004 wydano przeciw niej nakaz zapłaty sumy wekslowej 90 zł wa. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum adwok. dr. Herman Falk, przyczem wzywamy ją, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jej praw potrzebną informacyę udzieliła, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Stanisławów, dnia 27 listopada 1894.

L. 19115 (7960 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zamianował w sprawie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Abrahamowi Friedfertig i Tow. o 1250 zł. aw. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Dra Mikołaja Fedorowicza kuratorem adwokata dr. Kraśnickiego z substytucyą adwokata dr. Haczewskiego i doręczył nakaz zapłaty z 7 listopada 1894 l. 18672 dla Dra Mikołaja Fedorowicza przeznaczony kuratorowi adwokatowi dr. Kraśnickiemu.

Kołomyja, 12 listopada 1894.

L. 7154 (8117 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że w tus. depozycie przechowane są od przeszło 30 lat następujące przedmioty wartościowe:

1. w masie spadkowej Jana Letschera gotówka 1 zł. 05 ct.
2. w masie konkursowej Jakóba Ungera gotówka 3 zł 17 ct.
3. w masie spadkowej ś. p. Ludwika Lgockiego na książeczkę kasy oszczędneści 61 zł. 90½ ct.
4. w masie Adama Antoniego 2 im. Remera na książeczkę kasy oszczędności 8 zł. 64½ ct. z masy urbaryalnej dóbr Lgota.
5. w masie urbaryalnej dóbr Grojec na książeczkę kasy oszczędności 26 zł. 99½ ct.
6. w masie kredalnej Bernarda Fuchsa na rzecz firmy Hoschek et Niemetz w Pradze 5 zł. 96 ct.
7. w masie spornej Piotra Dembińskiego przeciw Onufremu Wolskiemu, gotówka 1 zł. 58 ct. oraz trzy częściowe zapisy renty austryackiej Nro 33996, 33997 i 33998 każdy po 2 zł. 50 ct. tj. na 7 zł. 50 ct.
8. w masie spadkowej Seweryny Drochojewskiej kosztowności wartujące razem 25 zł

Wzywa się zatem osoby uprawnione do podniesienia powyższych przedmiotów, względnie prawonabywców osób uprawnionych, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do takowych w tutejszym sądzie zgłosili i wykazali, bo inaczej po upływie wspomnianego terminu powyższe depozyta uznane zostaną za przepadłe i c. k. Skarbowi Państwa wydane.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 72615 (8118 2—3)

C. k. Sąd powiatowy md. S I. we Lwowie w sprawie Antona Chojnackiego przeciw Izydorowi Pruchnikowi pto uznanie prawa własności kwoty 300 zł. wa. z pn. złożonej w kanterze Sokal i Lilien we Lwowie del. 83 z pr. ustanawia celem doręczenia obecnie z miejsca pobytu i życia niewiadomemu pozwanemu pozwu i uchwały w sporze powyższym z dnia 20 sierpnia 1894 l. 57137 wydanej kuratorem tegoż p. dr adw. Juliana Ilewicza we Lwowie z substytucyą adw. dr. Fedska a doręczając mu niniejszy dekret i wyżej powołaną uchwałę, zawiadamia o tem kuranda Izydora Pruchnika, z tem, że termin do obrony wyznaczony został na dzień 16 stycznia 1895 a zarazem wzywa go do udzielenia kuratorowi potrzebnych informacyi, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie winien.

Lwów, 2 listopada 1894.

L. 3440 (8145 2—3)

W myśl § 30 ustawy o reprezentacyi powiat. Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że począwszy od dnia dzisiejszego mogą być przeglądane przez dni 14 w sali posiedzeń Rady powiatowej preliminarze na rok 1895 ułożone a mianowicie: preliminarz Rady powiatowej, preliminarz dróg powiatowych i preliminarz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 7 grudnia 1894.

L. 2737 (8144 2—3)

Wydział powiatowy Doliński zawiadamia P. T. opodatkowanych w powiecie że preliminarz Rady powiatowej na rok 1895 w ciągu dni 14 w godzinach urzędowych przed południem w kancelaryi Wydziału przejrzeć można.

Dolina, dnia 7 grudnia 1894.

L. 31914 (7987 3—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Maryi Miszewskiej postępowanie w celu umorzenia poświadczenia kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 22977 na los krakowski Nr. 18888 wzywa każdego posiadacza rzeczonego poświadczenia, ażeby je w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej okazał, a to tem pewniej, ile że inaczej poświadczenie to na ponowne żądanie za umorzone uznanem zostanie.

Kraków, 22 września 1893.

L. 12634 (8180 2—3)

Sprostowanie.

Umieszczony w Gaz. Lwow. Nro 275, 276 277 edykt z dnia 20 listopada 1894 l. 110?5 w sprawie depozytów przechowanych w depozycie sądowym od lat przeszło 30 prostuje się niniejszem, mianowicie, że depozyt wymieniony w tymże edykcie pod pozycyą 19, dotyczy nie jak mylnie wydrukowano w wyżej podanych numerach, masy Wincencyi Mamdzińskiej lecz masy Wincencyi Macudzińskiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 6 grudnia 1894.

L. 56757 (8011 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy na prośbę Eisiga Thune de praes. 8 listopada 1894 l 56757 wzywa posiadacza weksla: „Szczerzec d. 10 December 1891. Pr. Fl. 200 Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Meinen eigenen die Summe von Gulden Zwei hundert österr. Währ. den Werth erhalten im Baaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Eisig Thune (mp.) Herrn Berl Thune in Szczerzec angenommen Berl Thune (mp.)“ ażeby takowy w przeciągu 45 dni od ogłoszenia ostatniego niniejszego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu na powtórną prośbę Eisiga Thune weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

Lwów, 17 listopada 1894.

L. 59658 (8049 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiado ych z miejsca pobytu Izydora Weinbauma i Jakóba Wolfa 2 im. Weinbauma, że w sprawie wekslowej Jakóba Philippa przeciw nim pto 300 zł. u stanowiono dla nich ad . dr. Aschkenazego kuratorem ad actum z substytucyą adw. kraj. dr. Maurycego Byka.

Wzywa się przeto niewiadomych z miejsca pobytu Izydora Weinbauma i Jakóba Wolfa 2 im. Weinbauma, by ustanowionemu kuratorowi swoje środki obrony przedstawili, lub też sądowi innego zastępcę prawnego wskazali, w przeciwnym bowiem razie następstwa z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Z c. k Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, 23 listopada 1894.

L. 56243 (8050 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie M. Eidlitża przeciw Stanisławowi Lewandowskiemu pto 200 zł. a. w. z pn. ogłasza, że z powodu wniesionego pod 6 listopada 1894 l. 56243 podania o ponowne dozwolenie licytacyi ruchomości dłużniczych ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Lewandowskiego kuratora w osobie adw. Juliana Ilewicza z zastępstwem adw. dr. Zygmunta Lisiewicza i wzywa tegoż Stanisnisława Lewandowskiego, aby ustanowionem kuratorowi, lub też sądowi miejsce swego zamieszkania wskazał, tudzież środki do obrony podał, inaczej sam sobie skuski swego niedbalstwa przypiąć będzie musiał.

Lwów, 10 listopada 1894.

L. 2686 (8036 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Łucia Diaczyszyn, że przeciw niemu jako spadkobiercy ś. p. Maryi Diaczyszyn dozwolono przymusowe ocenienie połowy realności wyk. hip. 11 objętej w Krzywem położonej na zaspokojenie pretensyi Srula Goldreicha w kwocie 130 zł. z pn., że dla niego kuratora w osobie Michała Diaczyszyna z Krywego ustanowiono.

Wzywa się go przeto do udzielenia informacyi swemu kuratorowi, w przeciwnym razie złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Borynia, dnia 23 lipca 1894.

L. 57297 (8051 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem w myśl § 73 uw. posiadacza w ksla z daty Cewków 17 lutego 1888 na 500 zł. opiewającego za 6 miesięcy na własne zlecenie wystawcy płatnego, wystawionego przez Wolfa Laufera jako przekazanego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ jako urzędowej, weksel ten tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten na żądanie Wolfa Laufera za umorzony będzie uznany.

Lwów, 17 listopada 1894.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.